zwalczają szkarlatynę we Lwowie?

Nr. 204. Lwów, Sobota 4. Września 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 11
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.
P. K. O. Nr. 153.215.

O poprawę bytu urzędników państw.

Lwów, 3 września.

(y.) Kilka tygodni temu, odbyła się w ministerstwie spraw wewnętrznych konferencja prasowa, na której p. minister **Młodzianowski** przedstawił **zadania i cele podjętej przez Rząd reorganizacji naszego państwowego aparatu administracyjnego.**

Z wywodów p. ministra najbardziej wybił się ustęp dotyczący doniosłego **zagadnienia doboru ludzi do służby państwowej.** Zagadnienie to jest podstawowe — powiedział p. minister Młodzianowski — gdyż **„ludzie decydują o treści działania".** W tych słowach członka Rządu mieści się nie tylko słuszna ocena wielkiego znaczenia, jakie posiada w rozwoju spraw państwowych element urzędniczy, ale też **i najtrafniejsza djagnoza** na chorobę, jaka trapi młody organizm naszej administracji. Dobrze się stało, że w łonie Rządu istnieje zrozumienie tego, iż winą dotychczasowych niedomagań naszej administracji jest **brak ludzi odpowiednio przygotowanych** do wypełniania swych doniosłych zadań. Byłoby jednak jeszcze lepiej, gdyby Rząd z tego stanu rzeczy wyciągnąć chciał odpowiednie konsekwencje, wydając **zarządzenia, któreby zmierzały do istotnej poprawy w tym względzie.**

Dobry i uczciwy aparat administracyjny da się tylko wówczas zorganizować, gdy do urzędów państwowych wciągany będzie **pierwszorzędny materiał ludzki.** Aby się to jednak udało, nie wystarczy zwiększyć wymogi kwalifikacyjne dla urzędników; równolegle z tem należy dążyć do **poprawy ich materjalnego bytu.** Tylko wtedy do pracy w urzędach państwowych garnąć się będą zdolne i kwalifikowane jednostki, albowiem gdy n. p. urzędnik państwowy z wyższem wykształceniem pobiera dziś **200—500 złotych miesięcznie,** to rzecz oczywista, że każdy dzielniejszy i zdolniejszy człowiek woli szukać zarobków w instytucjach prywatnych, gdzie wymagania są znacznie mniejsze, niezależność osobista o wiele większa, zwłaszcza w naszych stosunkach, w których **urzędnik jest przedmiotem ciągłej surowej krytyki.**

To jest jeden zasadniczy wzgląd, który przemawia za podwyżką pensji urzędniczych. Względów tych jest jednak o wiele więcej. Oto n. p. **słuszna płaca urzędników chroni Państwo od nadużyć.** Urzędnik, który nie jest w stanie utrzymać swej rodziny, nie może jej ani ubrać ani wyżywić, a o zaspokojeniu kulturalnych potrzeb nawet marzyć nie może — jest — powiedzmy to otwarcie — **mniej odporny** na pokusy, na które narażony jest bardzo często. Jeżeli mimo tego w naszych złych warunkach dla urzędników, **procent przestępczości** wśród nich **jest tak mały** (bardzo często prasa dla sensacji wyolbrzymia znaczenie różnych „afer"), to przypisać to należy rozwiniętemu wśród tych sfer **wysokiemu poczuciu patrjotycznemu,** którego już niejednokrotnie składały dowody w najcięższych dla Państwa naszego chwilach.

Jednakowoż i cierpliwość urzędników ma swoje granice. Granicami temi to **nędza i głód.** Rozgoryczenie mas urzędniczych wzrosło zwłaszcza od chwili, gdy Rząd obecny, dbały o sprawy armji, zupełnie zresztą słusznie powiększył pobory oficerów przez przyznanie im dodatków funkcyjnych. Urzędnicy państwowi cywilni **napewno tej poprawy ciężkiego bytu oficerów,** im nie zazdroszczą. Domagają się jednak zupełnie słusznie **równego traktowania ich potrzeb ze strony Rządu na równi z potrzebami osób wojskowych.**

Żadne względy nie przemawiają za stosowaniem **podwójnej miary** w stosunku do obu tych odłamów pracowników państwowych. Użyteczność ich pracy jest jednakowa a **odpowiedzialność niejednokrotnie nie pozostaje w żadnym stosunku do płacy.** Trudnoby było n. p. twierdzić, że funkcja **starosty,** a więc naczelnika administracji państwowej na terenie całego powiatu jest mniej **ważna** lub mniej **odpowiedzialna** od funkcji jaką pełni **porucznik.**

A jednak pensja starosty (bez dodatku rodzinnego), wynosi dziś **307 złotych,** podczas gdy porucznik wraz z dodatkiem funkcyjnym, pobiera **376 złotych.** W wyższych rangach **różnice** są jeszcze bardziej drastyczne.

Krzywda, jaka dzieje się dziś urzędnikom, **zwiększa jeszcze ten fakt, iż mnożna przy obliczaniu poborów urzędniczych, została od grudnia ub. roku** (za rządów p. Zdziechowskiego w Ministerstwie skarbu) **unieruchomioną** i wynosi dziś **43,** podczas gdy wedle stopnia wzrostu drożyzny od tego czasu, powinna wynosić **53! Różnica** wysokości poborów z tego powodu jest **ogromna.**

Wszystko to świadczy, iż rozgoryczenie, jakie panuje dziś wśród **trapionych** nędzą urzędników ma swe **uzasadnienie.** Usunięcie przyczyn tego rozgoryczenia t. j. **poprawa bytu głodujących dziś urzędników państwowych,** a co za tem idzie **usprawnienie działania państwowych władz i instytucji,** leży w **najistotniejszym interesie naszego Państwa.**

——oo——

Rokowania o porozumienie w przemyśle węglowym w Anglji.

Londyn, 2. 9. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu konferencji delegatów Związków górniczych, postanowiono upoważnić komitet wykonawczy Związku **do podjęcia rokowań o porozumienie w przemyśle węglowym.**

Obrady trwały cały dzień. Posiedzenie ranne poświęcone było zapoznaniu się z treścią sprawozdań złożonych przez delegatów poszczególnych okręgów, a przedstawiających obecny stan rzeczy w kopalniach całego kraju. Po dyskusji posiedzenie zostało przerwane, z tem, **że narady zostaną wznowione natychmiast po wypracowaniu przez komitet wykonawczy tekstu nowych propozycji,** które komitet przedstawi Zgromadzeniu do zaopinjowania.

PODŻEGACZE NIE BĘDĄ WPUSZCZENI.

Londyn, 2. 9. (PAT.) Sekretarjat spraw wewnętrznych zawiadomił dziś członków Rady generalnej kongresu Tradeunionów, że **rząd nie udzieli pozwolenia na wjazd do Anglji delegatom sowieckim,** którzy mieli wziąć udział w mającym się odbyć w przyszłym tygodniu kongresie.

——ox ox——

Wojsko greckie niezadowolone z owoców rewolucji.

Wiedeń, 2. 9. (PAT.) Pisma donoszą z Aten, że **wśród oficerów panuje wielkie niezadowolenie z powodu niedojścia do skutku gabinetu koalicyjnego.** Tylko taki bowiem gabinet oficerowie uważają za gwarancję uregulowania stosunków politycznych. Pozatem domagają się oni **usunięcia z armji osób niepożądanych.** Wojsko gotowe jest natychmiast interwenjować, gdyby położenie w tej sprawie pogorszyło się.

RÓWNOWAGA BUDŻETOWA.

Warszawa. (Tel. wł.).

W sierpniu po raz pierwszy osiągniętą została przez Ministerstwo skarbu równowaga budżetowa bez uciekania się do operacji kredytowych.

——oo——

RADA PRAWNICZA.

Warszawa. (Tel. wł.).

Przewodnictwo stworzonej obecnie Rady Prawniczej, obejmie z urzędu **minister sprawiedliwości.** Stanowisko zaś stałego zastępcy prezesa Rady Prawniczej, prezes Prokuratorji Generalnej **p. Bukowiecki.**

——oo——

DYMISJA P. PODKOMORSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.).

Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił dyrektora Państwowego Monopolu Spirytusowego p. **Podkomorskiego** ze służby państwowej.

——oo——

POSEŁ HELLMAN.

Warszawa, 2. 9. (AW.) Poseł **Hellmann** z północno - wschodnich kresów, wystąpił ze **Stronnictwa Chłopskiego.**

——oo——

WZROST DROŻYZNY.

Warszawa, 2. 9. (AW.) Komisja do badania zmiany kosztów utrzymania w Warszawie stwierdziła, że **w ciągu sierpnia koszty żywności wzrosły o 3.8 procent,** koszty opału o 9.7 procent. **Ogólny wzrost kosztów utrzymania wynosi 2 i pół procent.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 2 b. m. w Warszawie 8.99 zł. — w Krakowie 8.99 zł. — we Lwowie 8.96 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.97; — sprzedaż 8.99; — kupno 8.95.

Nowy Jork transakcje 9.00; — sprzedaż 9.02; — kupno 8.98.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. Warszawa 57.50; Nowy Jork 5.17 7/8; Londyn 25.145; Paryż 15.525; Wiedeń 73.15; Praga 15.35; Włochy 18.85; Belgja 14.65; Budapeszt 72.40; Sofja 3.75; Holandja 207.50; Oslo 113.50; Kopenhaga 137.60; Sztokholm 138.60; Hiszpanja 78.95; Bukareszt 2.60; Berlin 123.25; Belgrad 9.1275.

Pogiełda nowojorska. Londyn 4.85 9/16; Paryż 3.05; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.72; Belgja 2.86; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.30; Sofja 0.72; Holandja 40.07, Oslo 21.92; Kopenhaga 26.55; Sztokholm 26.75; Hiszpanja 15.24; Bukareszt 0.505; Berlin 23.81; Belgrad 1.77.

Przed otwarciem Targów Wschodnich.

(Gorączkowe tempo pracy. — Nowe działy. — Olbrzymia ilość zgłoszeń. — Przypuszczalny sukces).

Lwów, 3 września.

Jest piękne słoneczne popołudnie. Kursującym już tramwajem „T" dojeżdżamy do głównej bramy, przy której pełnia już służbę urzędnicy Targów Wschodnich i pozwalają przejść tylko za przepustką, którą wydaje dyrekcja. A **w dyrekcji też praca w pełnym toku, uruchomione wszystkie biura, każdy oddział funkcjonuje bez zarzutu,** w każdej kancelarji można szybko dostać potrzebne informacje.

Już z daleka słychać **stuk młotów,** zgrzyt pił, turkot wozów, gwizd lokomotyw. Aż rozkosz patrzeć na **ten ruch, życie i jakiś pęd twórczy,** widoczny na każdym kroku. Pawilony odnawia się, rekonstruuje, odczyszcza i przyozdabia, w niektórych już kończy się rozmieszczać eksponaty. Prócz dawnych pawilonów, przybywają nowe, powstaną nowe działy, między innemi **drogowy i budowlany,** oba bardzo pouczające i ciekawe.

Tu dopiero, na miejscu, widać, że Targi Wschodnie nietylko się nie zmniejszają, jak to niektórzy głoszą, lecz przeciwnie ustawicznie wzrastają, wykazując swą żywotność i konieczność istnienia i w dalszym ciągu są prawdziwą chlubą Lwowa.

W dyrekcji dowiedzieliśmy się, że w tym roku **są jeszcze liczniejsze zgłoszenia,** tak, że **ekspozytura warszawska dostała polecenie nie przyjmowania dalszych zamówień, bo brakło już miejsca.** To jest najlepszy dowód popularności naszych Targów, odgrywających w życiu handlowem i gospodarczem tak wielką rolę i **świadczących dobrze o nas wobec zagranicy.**

Ten olbrzymi rozmach Targów, ta ciągła inicjatywa i celowość pracy, zakrojonej na wielką skalę, **utrzymują tę instytucję ciągle na wysokiej wyżynie,** mogącej istotnie zaimponować. Z radością i dumą patrzy się człowiek na to dźwiganie handlu i przemysłu naszego, o których należyte pojęcie dają właśnie Targi, **będące zobrazowaniem wzmagania się naszych sił i przyszłego naszego dobrobytu.**

Sukces tegoroczny Targów będzie przypuszczalnie większy, niż poprzednich **co widać po zgłoszeniach** i zainteresowaniu się zagranicy.

Za kilka dni będzie wszystko gotowe. Lwów znowu będzie miał nietylko pierwszorzędną atrakcję, ale ponownie zaświadczy, iż inicjatywa urządzania takich Targów wydaje coraz lepsze owoce i że to właśnie pierwsze zrozumiało nasze miasto.

Z pobytu na tej wielkiej arenie pracy **wychodzi się pokrzepionym i umocnionym w wierze w świetną przyszłość zasobnej Polski.**

—oxox—

Z prasy ruskiej.

„Diło" uważa Piłsudskiego za dyktatora i obawia się wojny. Mianowania kościelne.

Lwów, 3 września.

Na temat polskiej polityki zagranicznej pisze „Diło" w artykule pt.: „Pokojowa polityka"?

„Okres Skrzyńskiego był — można powiedzieć — **okresem polityki pokojowej Polski.** Opuszczona przez zachodnie mocarstwa, nie miała ona innego wyjścia, jak w założeniu swej polityki postawić nawskróś pokojowe tendencje. Ta zależność i niejakie niedocenienie Locarna z jednej strony, **a z drugiej wzrastające naprężenie,** w dalszej konsekwencji urwanie gigantycznej **walki między dwoma światami o panowanie nad ziemskim globem,** między rosyjskim komunizmem, a anglosaskim burżuazyjno - demokratycznym światem, **zachwiały pokojową politykę Polski. Majowy przewrót w Warszawie,** z takim zapałem powitany przez komunistów w Polsce, położył **kropkę nad i.** W Polsce przyszła do głosu **wojenna partja,** która wyrzuciła z politycznego siodła polską nacjonalistyczną burżuazję, dążącą do porozumienia ze wschodnim sąsiadem, aby w latach bezpieczeństwa strawić nacjonalny amalgam w Polsce oraz podnieść i wzmóc budowlę jednolitego, narodowo - politycznego polskiego Państwa.

Przyszedłszy do władzy **wojenna partja z Marszałkiem Piłsudskim** na czele zaczęła także na prawo i lewo zapewniać, że hasłem polskiej polityki jest **pokój.** Czy to istotnie odpowiada rzeczywistości? Przedewszystkiem **osoba Marszałka Piłsudskiego, teraźniejszego, maskowanego dyktatora Polski, nie przemawia za polityką pokojową.**

Wojenne alarmy na podkładzie polskich planów w stosunku do Litwy, jasno wskazują, że z osobą Piłsudskiego opinja publiczna wiąże **nie pokój,** ale **wojnę.**

Grecko - katol. **biskup - sufragan** we Lwowie **ks. dr. Osyp Bocian** został zamianowany na miejsce zmarłego o. Bieleckiego **archiprezbitrem lwowskiej kapituły,** a **ks. prałat Tytus Wojnarowski** protonotarjuszem mitratem.

Smutne horoskopy dla polskiego wychodźtwa do Francji.

Lwów, 3 września.

Emigracja do Francji przybiera rozmiary masowe. Wsie powiatów okolicznych, zwłaszcza podgórskie, wyludniają się. Mężczyźni i kobiety, ludzie zdrowi, zdolni do pracy, wyjeżdżają za zarobkiem — przyczem wszelkie, z takiemi wyjazdami połączone formalności, załatwia Pań. Urząd Pośred. Pracy, Starostwa będące przedewszystkiem władzą „asenterunkową". Lekarz powiatowy bada bowiem każdego kandydata do emigracji, czy jest zdrów, a tem samem zdolny do pracy zawodowej.

Okazuje się jednak, że biedna nasza ludność wiejska i miejska, wybierająca się za chlebem do Francji, nie zawsze **wychodzi na tem dobrze.** Wydana **na pastwę agentów,** podpisuje do dnia na samej granicy umowy zbiorowe, nie orjentując się zupełnie lub bardzo niedokładnie w treści przedłożonych jej do przyjęcia warunków pracy i płacy.

Na miejscu zaś, osiągnąwszy cel podróży, we Francji samej przekonują się biedacy, że **praca jest ciężka, a zarobki minimalne,** często nie dorównujące nawet przeciętnym najskromniejszym płacom w Polsce.

A trzeba pamiętać, że biedak, celem zdobycia środków na pokrycie kosztów podróży często **wyprzedaje się z ostatniego,** aby w końcu dostać się właśnie do **piekła** — dla odmiany **francuskiego.** Wydarza się też, że schorzały i wykuszony emigrant wraca **do kraju o żebraczym chlebie** — jeszcze biedniejszy, aniżeli wyjechał.

Naszej ludności wiejskiej brak doświadczenia. Jest ona bezradną — zwłaszcza, jeśli się ją puszcza samopas. A tak właśnie odbywa się emigracja „francuska", której tok stwierdza, że **opieka Rządu naszego w tej dziedzinie jest zupełnie niewystarczająca,** a w każdym razie nie pozostaje ona w stosunku współmierności do bardzo troskliwej opieki, którą agenci francuscy otaczają interesy kapitału francuskiego, angażującego naszych biedaków do robót tamtejszych.

Wysoko kalkulowany zarobek za pracę ciężką — często nie 8-godzinną — wynosi miesięcznie **przeciętnie około 500 fr. franc. bez wiktu, mieszkania i t. p.,** co wedle dzisiejszego kursu przeciętnego równa się mniej więcej **140 złotym.** Z tej kwoty musi robotnik, który się wybrał do Francji po złote runo — siebie utrzymać przy życiu i rodzinie do kraju coś wysłać! A we Francji panuje **drożyzna większa może, niż u nas.**

Wynika z tego, że horoskopy naszych, tak licznych emigrantów, którzy, z powodu braku pracy w kraju wyjeżdżają do Francji, — są bardzo **nędzne. Lud idzie prawie masowo na marne.**

Czy nie znajdzie się sposób na to aby stosunki te poprawić?

Rząd winien roztoczyć **opiekę jak najstaranniejszą nad emigrantami** oraz kontrolować te wszystkie czynniki, które się z emigracją — jako poważnym czynnikiem walki **z bezrobociem — stykają.**

—xoox—

Hiszpanja pragnie zwołania konferencji w sprawie Tangeru.

Sztokholm, 2. 9. (PAT.) Minister pełnomocny Hiszpanji wręczył rządowi szwedzkiemu pismo zawierające **propozycję zwołania w Genewie konferencji, któraby zbadała sprawę Tangeru** uważaną przez Hiszpanię za **wiążącą się ze sprawą stanowiska Hiszpanii w sprawie Ligi Narodów.**

W odpowiedzi swej **rząd szwedzki odrzuca ideę współzależności obu wzmiankowanych kwestji, zaznacza jednak, że nie wystąpi** z żadnym zarzutem przeciw zebraniu się proponowanej konferencji o ile państwa zainteresowane w sprawie Tangeru uważałyby zwołanie tej konferencji **za pożądane i potrzebne.**

Nastrój nerwowego podniecenia w Hiszpanji.

Wiedeń, 2. 9. (PAT.) Pisma donoszą z Madrytu, **że na ulicach panuje wielkie zdenerwowanie.** Ubiegłej nocy słychać było **tajemnicze strzały,** co do których nikt nie umiał udzielić wyjaśnień. Wszyscy **oczekują powrotu króla do Madrytu.**

Oddziały wojsk maszerują w wielkiej ilości przez miasto. Podróżni z prowincji opowiadają, że **wszystkie stacje i mosty są strzeżone,** a u podróżnych dokonywuje się rewizji w poszukiwaniu broni.

NOWY REKORD LOTNICZY.

Paryż, 2. 9. (PAT.) Jak donoszą pisma, dwaj lotnicy francuscy **Challe i Veyser** ustanowili **nowy rekord światowy, przebywając 5.200 klm. w 27 godzinach, bez lądowania.**

—::—

Pod znakiem czasu.

WRÓG DZIECI.

Lwów, 3 września.

Roiło się miasto ostatnio o tej porze **zastępami młodzieży**, przybywającej po wakacyjnych rozkoszach w mury szkolne. Ulice rozbrzmiewały gwarem, księgarnie i tramwaje pełne były rumianych, wesołych buziaków dziecięcych.

Dziś pustki.. Zmora **epidemji** nie pozwala otworzyć bram szkolnych i wystrasza ze Lwowa młode pisklęta, rozproszone jeszcze gdzieś po kraju. Niewiele zapewne martwią się tem niefrasobliwe uczniaki, że im wolno jeszcze dwa tygodnie bujać zdala od książki i ławki. Ale **ciężka troska** zasępiła czoła **rodziców** i wszystkich tych, **którzy** miłują dziatwę i rozumieją **ogrom niebezpieczeństwa.**

Lecz chociaż smutno im bez wesołego szczebiotu młodzieży, znoszą bez szemrania tę przykrą pustkę w nadziei, że słuszne zarządzenie **ukróci swawolę zarazy.** Inaczej — niechby jeszcze przedłużono ten okres przymusowego próżnowania, niechby dzieciaki opóźniły się nawet nieco w naukach, byleby wypędzić wreszcie z miasta znienawidzonego wroga.

(m.)

—oo—

WYCIECZKA WĘGIERSKA DO WARSZAWY.

Warszawa. (Tel. wł.).

Dnia 8 b. m. rano przybędzie do Warszawy na 3-dniowy pobyt grono **przedstawicieli inteligencji unysiowo pracującej Węgier** w liczbie około **50 osób.** Przyjęcie gości organizuje Izba handlowa polsko-węgierska. Po zwiedzeniu Warszawy udadzą się goście 10 b. m. wieczorem na zwiedzanie Częstochowy, Krakowa i Wieliczki. Powrót do Warszawy nastąpi we wtorek, 15 b. m.

Regulamin wpisów na Uniwersytet Jana Kazimierza.

Lwów, 3 września.

Senat Akademicki Uniwersytetu Jana Kazimierza uchwalił na rok akademicki 1926-27 **„regulamin wpisów"**, którego najważniejsze postanowienia są następujące:

Do podania o przyjęcie w charakterze studenta na jeden z Wydziałów Uniwersytetu, ma kandydat dołączyć: **metrykę chrztu, względnie świadectwo** urodzin, **świadectwo dojrzałości państwowej szkoły średniej,** lub szkoły średniej prywatnej z prawem publiczności, **dokumenty określające stosunek do służby wojskowej.** Dawniejsi abiturjenci lub dawniejsi studenci Uniwersytetu mający przerwę w studjach, winni nadto dołączyć **świadectwo moralności,** wystawione na prowincji przez Starostwo, a w większych miastach przez Dyrekcję Policji, oraz **curriculum vitae** z uwidocznieniem powodów przerwy w studjach. Kandydat przenoszący się z innej szkoły akademickiej, ma dołączyć **świadectwo odejścia z tej szkoły.**

Podania o przyjęcie **na Wydział teologiczny,** mają być wniesione **do Dziekanatu Wydziału w dniu wpisu równocześnie z wpisem.** Wynik załatwienia ogłoszony będzie 1 października, **na czarnej tablicy** Wydziału.

Podania o przyjęcie na Wydziały: **prawniczy, lekarski, humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy, należy wnosić do 10 września,** do danego Dziekanatu Wydziału, a wynik załatwienia na pierwszych trzech Wydziałach podany będzie do wiadomości na **czarnej tablicy** Wydziału dnia 15, a **na ostatnim** Wydziale 16 września.

Zwraca się uwagę, **że proszący** o przyjęcie na **Wydział lekarski, humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy,** mają dołączyć do podania nadto **ostatnie dwa świadectwa szkolne.** Proszący o przyjęcie na Wydział lekarski i humanistyczny, mogą być nadto wezwani przez ogłoszenie na czarnej tablicy do osobistego zjawienia się u Dziekana w dniach 12 do 14 września.

Liczba przyjęć dla nowowstępujących **na Wydział matematyczno-przyrodniczy, ograniczona jest do 250.** O ile liczba zgłoszeń w dniu 10 września przekroczy 250, wszyscy nowowstępujący poddani zostaną **egzaminowi kwalifikacyjnemu** z fizyki i matematyki w zakresie programu szkół średnich. Dnia 11 września zostanie ogłoszone na czarnej tablicy ogłoszeń tego Wydziału, **czy kandydaci** mają się zgłosić do **egzaminu** w dniu 14 września.

Wpisy odbywać się będą **jednorazowo na cały rok akademicki od 16 do 30 września,** podług porządku alfabetycznego nazwisk, studenci mogą się zatem wpisywać tylko w tym dniu, który przeznaczony jest dla nich, zależnie od **początkowej** litery ich nazwisk.

Porządek ten ustala się w ten sposób: nazwiska na litery A, B dnia 16, C, D, dnia 17; E, F, G, dnia 18; H, I, J, dnia 20; K, dnia 21; L, Ł, dnia 22; M, N, dnia 23; O, P, Q, dnia 24; R, dnia 25; S, dnia 27; T, U, dnia 28; V, W, dnia 29; X, Y, Z, dnia 30.

W razie przyjęcia, dalszy tok postępowania dla uskutecznienia wpisu, normuje szczegółowo regulamin wpisów. Wpisy studentów na dalsze lata studjów, odbywają się w ten sam sposób, jak na pierwszy rok studjów, z tą różnicą, że studenci ci nie wnoszą podań o przyjęcie.

Studenci Wydziału prawniczego i lekarskiego, zdający egzamina roczne lub poprawki, wpisywać się mają w ciągu trzech dni po zdaniu egzaminu lub poprawki.

Wolni słuchacze, wpisują się w podobny sposób jak studenci pierwszego roku. Nie wymaga się od nich **świadectwa** dojrzałości, do podania **zaś muszą** obok wymienionych wyżej **dokumentów** dołączyć świadectwa poprzednich studjów i pisemne przyrzeczenie przestrzegania przepisów i zarządzeń akademickich.

FAŁSZYWE STUDOLARÓWKI.

Łódź. (Tel. wł.).

Pojawiły się tu w znacznej ilości podrabiane studolarówki, które — jak przypuszczają — przywieźli kupcy śląscy i płacili niemi przy dokonaniu zakupów dla Śląska. Falsyfikaty te dostały się na Śląsk z Niemiec.

—oo—

CIĄGNIENIE 5% PREMJOWEJ POŻYCZKI DOLAROWEJ.

Dnia 1 b. m. odbyło się ciągnienie wygranych 5% pożyczki dolarowej. Atrakcją tego losowania była główna wygrana w sumie 40.000 dolar.

Wygrane padły:

Główna (40.000 dolarów) na Nr. 226.188; **8.000 dolar.** na Nr. 313.428;

po 3.000 dolar. na Nr. Nr. 973.804, 373.504 i 063.545;

po 1.000 dolar. na Nr. Nr. 756.650, 434.643, 573.571, 354.118 i 373.450;

po 500 dolar. na Nr. Nr. 167.385, 436.911, 108.803, 808.751, 072.122, 002.279, 912.044, 937.402, 994.563 i 650.537.

po 100 dolarów: 638451, 204976, 990834, 333305, 622416, 306475, 434538, 588107, 555678, 299894, 336223, 388156, 004583, 971953, 563986, 976849, 308529, 481637, 553878, 352363, 266902, 907784, 270134, 165911, 987183, 089377, 915894, 187037, 883653, 922460, 508298, 550062, 434636, 132027, 007789, 679317, 691076, 426915, 218631, 510115, 789560, 690130, 775417, 835383, 101202, 447281, 133381, 780260, 207122, 594910, 359652, 758791, 471511, 805088, 320050, 260435, 619745, 313572, 541786, 060589, 506280, 441878, 753889, 281161, 090318, 559254, 704776, 988893, 129323, 603557, 889545, 693965, 934765, 130374, 470452, 808478, 877122, 753492, 540214 i 667327.

Razem sto premji na ogólną sumę 75000 dolar. Następne ciągnienie d. 2 listopada r. b.

—oo—

NADUŻYCIA KROCIOWE Z FAŁSZYWYMI BILETAMI KOLEJOWYMI.

Wilno. (Tel. wł.)

Wykryto wielkie nadużycia w wileńskiej dyrekcji kolejowej, polegających na **operowaniu fałszywymi biletami kolejowymi,** które zamówione były rzekomo przez dyrekcję i sprzedawane w kasach kolejowych. Podobno kwota nadużyć, popełnionych w ciągu kilku miesięcy, wynosi **kilkaset tysięcy złotych.** Śledztwo prowadzi policja śledcza w Wilnie.

—o—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 4. 9. 26.

EDGAR ALLAN POE. 3

Z cyklu: „O miłości".

OWALNY PORTRET.

Przełożyła Olga Bilińska.

(Dokończenie).

Pełen głębokiej, bojaźliwej czci przeniosłem świecznik na jego dawne miejsce. A kiedy przedmiot mojego niepokoju został z przed moich oczu usunięty, ująłem pospiesznie książeczkę, która zawierała opisy obrazów i ich historję. Odnalazłem prędko numer owalnego portretu i czytałem jednym tchem następujące, przedziwne słowa:

— Była ona dziewczęciem rzadkiej piękności, niezwykle wesoła, jakoteż żadna życia i przemiła. Nieszczęsną była dla niej godzina w której ujrzała malarza, zakochała się — a on się z nią ożenił. On: namiętny, uczony, poważny i poślubiony sztuce niby kochance najdroższej. Ona: przedziwnie piękna, rozkoszna, żądna życia, niby młoda sarenka, promienna uśmiechem beztroskliwej wesołości; kochała wszystko, pieściła wszystko, nienawidząc sztuki, rywalki swojej, brzydząc się paletą i pędzlem i temi wszelakiemi rzeczami, które rabowały upodobania jej ukochanego. Strasznym był ów ranek słoneczny, w którym malarz wyraził życzenie; chęć sportretowania swojej ślicznej, młodziutkiej żony. Lecz była korną i posłuszną i siedziała tak cierpliwie przez wiele, wiele tygodni, w wysokim ciemnym pokoju wieżowym, do którego sączyło się tylko górnem okienkiem nikłe światło. On mężmalarz, pił upojenie ze swojego dzieła, postępującego z dnia na dzień, z godziny na godzinę. Był-to namiętny i przedziwny i kapryśny mężczyzna, który zagubił się wprost w swoich fantazjach. I nie chciał widzieć, że ten upiorny połblask w tej starej samotnej wieży wydziera wprost zdrowie i chęć do życia jego młodziutkiej żony.

Niedomagała, a jednak wciąż się uśmiechała zawsze bez najlżejszej skargi, albowiem widziała, że jej małżonek, ten sławny artysta niewypowiedzianą, najradośniejszą czerpie radość ze swojej pracy i dzień i noc dąży tylko do tego, aby kończyć jej portret, jej, która go tak beznadziejnie w pełni oddania się kochała i codziennie słabszą stawała się, codzień bardziej nieczułą. Zaiste: każdy kto miał sposobność ujrzeć ów portret, szeptem cichym i zachwytnym sławił nieslychane podobieństwo — a wydawało się to jakoby mówiono o jakimś osobliwym, potężnym cudzie będącym dowodem potęgi geniuszu malarskiego oraz głębokiej i żarliwej miłości dla tej, tak cudnie trafionej kobiety. Kiedy praca była już na ukończeniu, nikogo nie wpuszczano do wieży; bowiem malarz był jak szalony, przepojony najserdeczniejszym zapałem do pracy i rzadko kiedy odwracał oczy od płótna, aby spojrzeć na oblicze żony. Nie chciał widzieć, że kolory, które kładł w portret, zostały zrabowane jej twarzy. A gdy już nie zostało nic do poprawienia, poza jednem dotknięciem pędzla przy ustach, jedną kroplą świetlaną u oka, rozprężyła się nagle u tej młodej kobiety żądza życia, i wytrysnęła jako ten płomyk w drgającym kagańcu, strzelający poraz ostatni w górę. Potem pędzel dotknął oka, dotknął ust — i malarz stanął w przebosku zachwycie przed dziełem swych palców i mózgu. I nagle w następnym momencie ogarnęło go drżenie, pobladł, zabrakło mu tchu i nie odwracając się od portretu wykrzyknął:

— Zaprawdę, oto w tem jest żyjące życie!

Obrócił się, aby popatrzyć na żonę. — Umarła!

—oo—

Pożegnanie generała Lindego.

Lwów, 3 września.

Korpus Oficerski lwowskiego O. K. żegnał w dniu wczorajszym uroczyście i serdecznie długoletniego zastępcę D-cy O. K. VI. — **generała dywizji Mieczysława Lindego**. W uroczystości tej, która przemieniła się w serdeczną manifestację czci i przyjaźni dla ustępującego generała, a zakończyła się zebraniem koleżeńskiem w salach hotelu Francuskiego, wzięli udział stacjonowani we Lwowie generałowie z D-cą Korpusu **generałem Sikorskim** na czele, d-cy pułków i oddziałów, szefowie władz i urzędów wojskowych i oficerowie Sztabu O. K. VI.

Generał Sikorski w swem przemówieniu, sięgnąwszy do wspomnień osobistych, nakreślił **obraz pięknej**, prawdziwie **żołnierskiej przeszłości żegnanego generała**, **ściśle** z historją Lwowa związanej. Urodzony we Lwowie, życie swe **spędził** w jego murach, a gdy zaszła potrzeba, bronił go w czasie wojny światowej, jako dowódca b. **austr.** 19 **p. p.**, a następnie od pierwszych dni listopada 1918 r., jako dowódca utworzonej przez siebie **Lwowskiej Legji Oficerskiej**, potem grupy operacyjnej w dywizji dzisiejszego Dowódcy Korpusu gen. Sikorskiego, wreszcie jako **dowódca 51 p. p. i dowódca 6-tej Dywizji Piechoty**. Od września 1921 pełnił gen. Linde nieprzerwanie obowiązki zastępcy D-cy **O. K. Nr. VI.** Za liczne zasługi odznaczony został Krzyżem **„Virtuti Militari"**, dwukrotnie **„Krzyżem Walecznych"** i **Krzyżem Ofic. Legji Honorowej.**

Na każdem z tych odpowiedzialnych stanowisk — generał Linde odznaczył się wybitnemi zaletami. Dzielny, zahartowany w **boju** żołnierz, **doskonały dowódca i administrator**, a przy tem wszystkiem charakter kryształowy, o dobroci serca i skromności wprost przysłowiowej, **generał** Linde stanowi doskonały typ syna kresowego grodu.

Przemówienie swe zakończył generał Sikorski życzeniem, by **cnoty żołnierskie generała Lindego stały się wzorem dla młodszego pokolenia oficerskiego** i drogowskazem w twardej drodze żołnierskiego obowiązku.

Przemawiali jeszcze dziekan **ks. gen. Bogucki i gen. Linde**, który głęboko wzruszony odpowiedział krótkiem, serdecznem podziękowaniem za niezasłużone, jego zdaniem, wyrazy uznania i pochwały.

Wraz z armją **żegna oswiałego w boju generała całe społeczeństwo polskie tej kresowej ziemi**, a z szczególniejszą sympatją obywatelstwo Lwowa, wśród którego ustępujący generał taki wielką cieszy się popularnością i szacunkiem.

—o o—

Komendant policji państwowej p. Borzęcki o b. inspektorze Łukomskim.

„Łobuz nie może reprezentować władzy".

Warszawa. (Tel. wł.).

W związku z ostatnio dokonaną reorganizacją Urzędu Śledczego **główny komendant policji państwowej p. Borzęcki** w rozmowie z współprac. „W. Ekspres" oświadczył co następuje:

„Urząd Śledczy w Warszawie stał **za czasów rosyjskich na znacznie niższym poziomie niż obecnie. Element przestępczy panował wtedy prawie niepodzielnie w urzędzie** śledczym, który był tylko igraszką w rękach rozmaitych kryminalistów. U nas **położenie znacznie się zmieniło na lepsze.** Nie dorównujemy wprawdzie Zach. Europie, gdzie sztuka śledcza zaopatrzona jest w najnowsze wynalazki, jak daktyloskopję i inne środki wywiadowcze. Brak nam niestety jeszcze tych wynalazków **urząd śledczy częstokroć zmuszony jest do korzystania z elementów przestępczych do celów wywiadowczych.** Tu tkwi przyczyna złego.

Już oddawna zwróciliśmy uwagę na pewne **„nieporządki" w urzędzie** śledczym. **Ja się nie daję inspirować ani przez prasę, ani przez stronnictwa, ani przez pojedyncze osobistości.**

Jeżeli chce pan wiedzieć, to

ja właśnie usunąłem ze stanowiska smutnej sławy Łukomskiego.

Miałem wtedy niemało do czynienia z różnemi partjami i koterjami, a przeciwnicy moi stoczyli ze mną formalną walkę. Oskarżano **mnie** o to, że zostałem przekupiony przez żydów. Ja jednak oświadczyłem kategorycznie:

„Łobuz nie może reprezentować władzy.

Możecie go conajwyżej wybrać **prywatnie** na prezesa waszego stronnictwa" i zwyciężyłem.

W urzędzie śledczym dotychczas nie zaszły żadne faktyczne zmiany. Prasa nieco rozdmuchała całą sprawę.. Zaszły wyłącznie **zmiany personalne, które doprowadzą do sanacji w urzędzie tym.** Ale nie tylko urząd śledczy powinien być **„przewentylowany".** Wiele jest **zakątków naszej administracji państwowej**, które ulec winny przewietrzeniu. **Nie zapominajcie, że ja mam pod sobą 33 tysięcy policjantów.**

Wszyscy oni powinni być **odziani i odżywieni.** Wynikiem wypadków było to, **że wojsko otrzymało podwyższenie pensji. Policja nie dostała. A to stwarza niezadowolenie wśród przedstawicieli władzy**, którzy winni strzec dobytku ludności.

DWIEŚCIE TYSIĘCY KILOMETR. W POWIETRZU.

Lwów, 3 września.

W dniu 28 ub. m. w podróży z Warszawy do Pucka pilot Polskiej Linji Lotniczej, Klemens **Długoszewski**, obchodził rzadki **jubileusz.** W dniu tym droga przebyta przez niego w powietrzu przekroczyła bowiem 200.000 klm.

Pilot Długoszewski jest po pilocie Burzyńskim drugim lotnikiem w Polsce, a jednym z niewielu na całym świecie, którzy tę olbrzymią przestrzeń przebyli już w powietrzu, prowadząc bez żadnego wypadku samolot regularnej komunikacji pasażerskiej.

Nowemu jubilatowi życzymy dalszej szczęśliwej pracy w rozwoju polskiej żeglugi powietrznej.

—oo—

Zatarg gminy z pracownikami grozi strajkiem.

Lwów, 3 września.

Zatarg między gminą a pracownikami zakładów miejskich trwa nadal i jest bardzo prawdopodobne, że zakończy się **strajkiem.** Wczoraj od była się **konferencja komisji porozumiewawczej,** złożonej z członków prezydjum miasta i przedstawicieli sekcji II-giej i V-tej Rady miejskiej przy udziale dyr. Izby obrachunkowej p. Krausa i ośmiu delegatów Związku pracowników **gminy.** Z prezydjum miasta obecni byli prez. Neumann i wiceprezydenci dr. Stahl i dr. Schleicher.

Konferencja nie przyniosła żadnego rezultatu, gdyż **prezydjum** miasta zastania się stanowiskiem ministerstwa, które nie dopuszcza żadnych **podwyżek, natomiast pracownicy** również są nieugięci, gdyż twierdzą że żądają **nie podwyżki**, ale **zmiany szematu zaszeregowania** i wprowadzenia norm, jakie obowiązują w stosunku do pracowników państwowych. Chcą oni mianowicie zniesienia zaszeregowania według liczby członków rodziny, która pochodzi z czasów wojny i krzywdzi jednostki starsze o nielicznych rodzinach. Różnica poborów wynosi około 3[illegible] **procent.**

Jutro t. j. **w sobote o godz. 7.30** w sali przy ul. Ossolińskich 10 (dawny „Ul") odbędzie się **zgromadzenie pracowników,** na którem zapadnie decyzja co do dalszego postępowania wobec stanowiska prezydjum miasta.

—xo xo—

Jak władze warszawskie zwalczają epidemję szkarlatyny we Lwowie?

Lwów, 3 września.

Jak ogłosiły urzędowe wykazy, najsilniej rozszalała się **epidemja szkarlatyny w województwie lwowskiem** (93 zachorowań na tydzień). Z tego też powodu przybył przed kilku tygodniami do Lwowa **delegat departamentu zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych** z Warszawy i po zasięgnięciu informacji o stanie rzeczy, **przyrzekł wydatną pomoc** dla Lwowa ze strony Rządu w celu zwalczania **epidemji.** Pomoc ta ograniczała się tylko do **przysyłania szczepionki** w celu przeprowadzenia masowego szczepienia ochronnego i istotnie znaczną ją przysyłano.

Sfery lekarskie we Lwowie rozwinęły bardzo **energiczną agitację** w celu zachęcenia ludności do poddawania dzieci szczepieniu, zaangażowano **płatnych lekarzy i założono szereg stacji szczepienia**, a to u lekarzy dzielnicowych, w szpitalu żydowskim pod kierunkiem dr. Meiselsa, który gorliwie zajmuje się zwalczaniem epidemji, przy ul. **Balonowej i przy ul. Bema.** Stacje te uruchomiono i **ludność zgłaszała się masowo,** do tego stopnia, że przy lokalach tych **stoją ogonki** i porządek musi utrzymywać policja.

Jednakże **od środy ubiegłego tygodnia nie nadeszła z Państw.** Zakładu wyrobu szczepionki **ani kropla surowicy,** a tłumy zaniepokojonych rodziców z dziećmi **czekały przez cały tydzień napróżno,** gdyż szczepienia musiano zaprzestać.

Można wyobrazić sobie rozgoryczenie publiczności, oraz groźne następstwa, jakie wywołać mogła taka przerwa, wobec postępu epidemji. **Dopiero wczoraj,** po licznych urgensach **nadesłano szczepionkę.** — Rzecz to zupełnie niezrozumiała **dlaczego Warszawa zapomniała** na cały tydzień **o Lwowie,** który jest obecnie **największem ogniskiem zarazy** na terenie Rzeczypospolitej.

Oby takie „przeoczenia", które grożą jeszcze większem rozszerzeniem zarazy, na przyszłość się **już nie zdarzały!**

—ox xo—

Z SALI SĄDOWEJ.

Wyrok w sprawie przewódców kwietniowych demonstracji bezrobotnych.

Lwów, 3 września.

W dniu wczorajszym zakończyła się rozprawa przeciw przewódcom kwietniowych demonstracji bezrobotnych. Po przemówieniach stron **zapadł wyrok,** skazujący za **zbrodnię gwałtu publicznego:** Dawida **Mehrera i Michała Zina na 2 lata ciężkiego więzienia** z obostrzeniami. Jana **Żytnickiego na 10 miesięcy** i Józefa **Momockiego** na 8 **miesięcy.**

Za **występek stawiania oporu władzy: Józefa Zina na 5 miesięcy,** Jana **Mykietyna na 3 miesiące** (dwom ostatnim **zawieszono** odbycie kary na 3 **lata**) Józefa **Grilla na 2 miesiące** z **zawieszeniem** odbycia kary na 2 lata.

Za przekroczenie wywołania **zbiegowiska** skazani zostali: Franciszek **Ostrowski** na 2 tygodnie, Franciszek **Czyżewski na 3 tygodnie, Izrael Sorokin na 1 miesiąc** i Lejzera **Golda na 3 dni ścisłego aresztu.**

Ewrel **Stupa i Michał Seniuta** zostali **uwolnieni od winy i kary.**

Skazanym wliczono areszt **śledczy od kwietnia b. r.**

Zwęglone zwłoki noworodka.

W ulicy **Zielonej,** obok **zbiornika** wodociągowego, znaleziono wczoraj zwęglone zwłoki noworodka, owinięte w papier. Na miejsce wyjechała **komisja** sądowo lekarska.

100 kg. bibuły komunistycznej

skonfiskowała wczoraj **policja w ul.** Źródlanej Filipowi **Gleicherowi.** Bibuła ta przeznaczona była dla Żydowskiego Związku Robotników przy ul. Kotlarskiej 2. Gleichera osadzono w **więzieniu.**

Cyklon w Sądowej Wiszni.

Sądowa Wisznia. (Tel. wł.).

Onegdaj Sądową Wisznię nawiedził **żywiołowy** wicher, który wyrządził **olbrzymie** szkody. Zerwał on wiele dachów, powalił kominy, powybijał szyby i pogruchotał drzewa w sadach, ogrodach i na plantacjach. W dom Ozjasza **Sprunga** uderzył piorun. Wicher przeszedł bez **deszczu.** Ofiar w ludziach **nie było.**

—::—

OD ADMINISTRACJI:

Czas odnowić prenumeratę na wrzesień!

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów **uprasza-my o rychłe wyrównanie zaległości** przez przekazanie **na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi,** by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Uchwały zjazdu katolickiego w Warszawie.

Warszawa, 2. września.

Trzydniowy zjazd katolicki przyjął liczne rezolucje i uchwały, uchwalone przez poszczególne sekcje. W rezolucjach tych zjazd wypowiada się za powołaniem do życia w Warszawie codziennego pisma o ideologji reprezentowanej przez zjazd i założeniem biura, które prowadziłoby ewidencję poszczególnych organizacji i ułatwiało koordynację ich pracy. Zjazd domaga się. by **utrzymać wspólność ministerstwa oświaty i wyznań religijnych.** W dalszych rezolucjach zjazd **protestuje przeciwko wprowadzeniu ślubów cywilnych i domaga** się od rządu, by przedstawił projekt ustawy znoszącej uprzywilejowane stanowisko cerkwi prawosławnej co do prawa **małżeńskiego.**

Zjazd wzywa wszystkich Polaków-katolików do **przeciwdziałania czynnego pornografji,** wszelkiej nieobyczajności w miejscach publicznych, teatrach, kinach, a przedewszystkiem uprawianiu tańców gorszących.

Zjazd zwraca się z **apelem do całego społeczeństwa,** aby nie lekceważyło grożącego spustoszenia, jakie wywołuje alkoholizm wśród dorosłych i młodzieży, a zwłaszcza wśród kobiet. Zjazd **domaga się od lekarzy i kapłanów uświadamiania ludności o straszliwych skutkach chorób wenerycznych,** nadto zanosi prośbę do księży i biskupów, aby polecili duszpasterzom zwracać pilną uwagę na **zdrowie narzeczonego,** a gdzie to możliwe i wskazane, żądać świadectw zdrowia przed ślubem.

Zjazd wzywa całe społeczeństwo do **przestrzegania zasad oszczędności,** oraz uchwala zaproponowanie Sejmowi projektu ustawy, obowiązującej bez wyjątku wszystkie dziewczęta do dwuletniego uczęszczania na naukę gospodarstwa domowego przy szkołach powszechnych, lub **wykazania się świadectwem przejścia kilkumiesięcznego kursu** w internacie szkoły gospodarczej.

Zjazd wreszcie uważa za obowiązek utrzymanie **święcenia niedziel i świąt,** stwierdza, **że dotychczasowa pomoc, dawana przez rząd bezrobotnym jest niedostateczna** i w obecnej swojej formie poniżająca i niecelowa, i prosi episkopaty polskie, aby wpłynęły na czynniki miarodajne, celem wzmożenia pracy i odpowiedniej akcji społeczeństwa.

Zjazd stwierdza, iż niezbędnem jest **wydatniejsze roztoczenie opieki nad emigrantami** na obczyźnie, w szczególności nad tak zwanymi „**sezonowymi**" **robotnikami.** celem **przeciwdziałania wynaradawianiu i handlowi żywym towarem.**

—oo—

Paszporty ulgowe dla dziennikarzy i literatów.

Warszawa, (Tel. wł.)

Ministerstwo spraw wewn. przekazało sprawę urzędowania paszportów ulgowych **władzom drugiej instancji — t. j. województwom.**

Według okólnika minist. spraw wewn. naczelni redaktorowie składają podania o paszport bez poświadczenia syndykatu dziennikarzy, stali członkowie redakcji muszą składać **podanie do redakcji** oraz zaświadczenie **syndykatu** który ma stwierdzić, iż petent **jest zawodowym dziennikarzem.** Odnosi się to tylko do dziennikarzy zawodowych stałych członków redakcji pism codziennych.

Co do **literatów** obowiązuje podanie i zaświadczenie **związku** literatów. Paszporty załatwione być mają **bezzwłocznie.**

—ox ox—

Budowa mieszkań robotniczych w Warszawie.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 2. września

Na skutek listu premjera prof. Bartla do ministra Skarbu, Bank Gospodarstwa Krajowego zaczął uwzględniać przy rozdziale kredytów budowlanych **potrzeby instytucji budujących małe mieszkania robotnicze.** Przed kilku dniami Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa, budująca kolonję robotniczą na Żoliborzu otrzymała **kredyt,** który pozwoli już w końcu listopada br. oddać do użytku członków **28 mieszkań robotniczych,** składających się z dwóch pokoji i kuchni, zaopatrzonych w nowoczesne urządzenia higjeniczne.

Jest to dopiero **pierwszy krok** w kierunku rozpoczęcia odpowiedniej polityki **mieszkaniowo-budowlanej,** mającej na celu zaopatrzenie w mieszkania małe i ekonomicznie budowane przedewszystkiem rzesz robotniczych, najbardziej upośledzonych pod względem mieszkaniowym Kolonja na Żoliborzu jest pomyślana **jako kolonja wzorowa.** Mieszkania budowane według zasad ustalonych przez Warszawską Radę Związków Zawodowych mają służyć za przykład, **jak powinny mieszkać warstwy pracujące w Polsce.** Do tego celu jednak jeszcze daleko. Dzisiaj nawet mieszkania dwuizbowe odpowiednio urządzone będą wielkim krokiem naprzód i przy ogromnej szczupłości przeznaczonych na ruch budowlany funduszów takie mieszkania **przedewszystkiem muszą być budowane. To też zarówno wspomiana współdzielnia mieszkaniowa, jak też współdzielnia pod nazwą „Domy współdzielcze" mają zamiar rozpocząć budowę najtańszych mieszkań robotniczych.**

Również i magistrat warszawski ma zamiar rozpocząć budowę mieszkań robotniczych. Ruszyliśmy więc z martwego punktu. Należy tylko pilnować, aby na **budowę mieszkań robotniczych była rzucona odpowiednia część funduszów budowlanych.**

STRAJK W ŻYRARDOWIE.

Warszawa, (Tel. wł.)

Dotychczas fabryka w Żyrardowie **nie została uruchomiona.** Celem zlikwidowania strajku odbyła się **konferencja premjera Bartla z delegatami magistratu miasta Żyrardowa i robotnikami fabryki. Delegacje te domagały się mianowania komisarza rządowego dla fabryki.**

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 4 9 1926.

PROF. TADEUSZ RYBKOWSKI **12**

Dziesięciolecie Sztuki Polskiej

we Lwowie od 1/IX 1914 do 1/IX 1924.

(Ciąg dalszy).

Ś. p. Michał Sozański po ukończeniu szkoły średniej we Lwowie, w latach 1875, 6 i 7 przyjechał do Wiednia i tam ukończył Szkołę Artystycznego Przemysłu, w początkach jako rzeźbiarz, następnie jako malarz. Wyjeżdża potem do Włoch, gdzie w Rzymie i we Florencji studjuje dalej malarstwo, specjalizując się jako akwarelista, w latach 80 przysyła już swoje prace na wystawę do Lwowa i Krakowa, a powróciwszy do Lwowa pracuje dalej w tym kierunku, malując b. wiele portretów i obrazów rodzajowych z życia ludu wiejskiego z polowań.

Jego typy ludowe, portrety Lenartowicza, J. Kraszewskiego, Rutowskiego należą do bardzo sumiennych i z talentem malowanych prac akwarelowych. Olejnych zaś obrazów pozostało po nim b. mało.

Była to b. znana osobistość we Lwowie. uprzejmy i bardzo sympatyczny w całym swoim wyglądzie męskiej postaci, czy to na balach publicznych — czy jako husarz na balach kostjumowych, lub w żywych obrazach, urządzonych przez niektóre panie z arystokracji lwowskiej.

Michał Sozański był postacią zawsze i wszędzie sympatycznie widzianą, lub jako członek Koła literacko - artystycznego, przy codziennym stoliku whista, o godzinie 6 wieczorem, zawsze bardzo przyjaźnie witany. Pisywał czasem recenzje do lwowskich dzienników z Wystaw Tow. Przyj. Sztuk Pięknych.

Umarł we Lwowie w r. 1923.

Muszę także wspomnieć o dwóch młodych malarzach. zawcześnie dla lwowskiej sztuki straconych. O Franciszku Zaichowskim i o Juljuszu Holmillerze. Obydwaj bardzo utalentowani, z prawdziwem zamiłowaniem oddani sztuce szczególnie Zaichowski po ukończeniu Szkoły Przemysłowej we Lwowie i po studjach w Akad. Krakowskiej i w Monachjum. Pozostawił szereg drobnych prac w kierunku rodzajowego malarstwa i wiele rysunków jako ilustrator Wieku Nowego we Lwowie — Juljusz Holzmiller był bardzo wziętym akwaralistą również uczeń Szkoły Przemysłowej i Akademji Krakowskiej, stracił zdrowie i rozwój swego talentu przez rany otrzymane w wojnie światowej, dziś jako inwalida. żyje w skrajnej nędzy.

Zaichowski umarł we Lwowie na piersiową chorobę w r. 1922 we Lwowie.

Krótki lecz bardzo cenny, pod względem treści fejleton, który napisał przed paru laty dr. Marjan Buszyński do codziennie wychodzącej „Rzeczypospolitej" pod tytułem „Artystyczne Tradycje Lwowa", pozwala nam stanowczo sadzić, że Lwów pod względem sztuki plastycznej, nie był znów w stosunku do Krakowa tak znacznie zacofany; prawdą jest, że Kraków znacznie wyprzedził pod względem kultury artystycznej nie tylko nasz Lwów — ale i Warszawę i Poznań; ale też i Lwów, zacząwszy prawie od pierwszego dziesięciolecia 19 wieku, imionami takiemi jak Rejchany, Schlegel, Schweykart, Weixelbaum, Haar, Gaszyński, Maszkowski, Juljusz Kossak, Artur Grottger, Franciszek Tepa, Raczyński, Rodakowski, Leopolski, Andrzej Grabowski, Grabiński, wraz z następnem pokoleniem młodszych imion jak Żmurko, Augustynowicz, Jan Styka, Tadeusz Popiel, Zygmunt Rozwadowski, Stan. Dębicki, Daszyński, Damazy Kotowski wraz z jeszcze młodszem pokoleniem, jak Zuber, Gawlikowski, Sichulski, Jarocki, Pautsch, Antoni Popiel, Tadeusz Błotnicki, Wojtowicz, Marconi, Piotr Harasimowicz, J. Bełtowski, Tadeusz Barącz, dzielnie zawsze trzymali sztandar sztuki plastycznej, przed wybuchem wojny światowej — tak i ta garstka artystów, która w początkach tej strasznej zawieruchy światowej, postała we Lwowie również. w czasie najcięższych chwil, które to miasto w obronie polskich Kresów przebywało — utrzymała nadal swój artystyczny prestige.

(C. d. n.)

—oo—

Wiadomości z Radziechowa.

Cztery wypadki morderstwa. — Nastrój sielankowy i jego burzyciele. — Ogłoszenia swoje a psy swoje. — Dlaczego nie ogrodzono cmentarza?

(Od naszego korespondenta)

Radziechów, we wrześniu.

Ostatnie dni przygniotły okolicę Radziechowa brzemieniem tragizmu. W jednym tygodniu zanotowała policja aż **cztery wypadki morderstwa** w okolicznych wioskach. Wszystko to jednak zdarzyło się poza Radziechowem, choć w obrębie powiatu.

A w samem mieście? Miasto nasze przeżywa na łonie cudownej, iście „polskiej" jesieni **uroczą sielankę**, której sobie nie da nikomu niczem zakłócić. Stroni, ucieka od wszystkiego, co mogłoby chociaż jeden płatek z tego kwiatu sielankowego uszczknąć lub zaplamić.

Burzycielem tego snu sielankowego okazał się **p. Wójtowicz,** który zjechał do Radziechowa z artystami różnych teatrów polskich, ażeby dać nam przedstawienie. Dnia 29 z. m. odegrano **„Podlotka"** w sali „Sokoła". Sala była wypełniona ławkami i krzesłami na galerji zaś było kilka **żywych podlotków.** Ogół jednak — wychodząc z sielankowego założenia, że to tylko piękne, co ręką przyrody stworzone — tylko to godne podziwu, co sama przyroda roztoczy przed nami — ogół **zbojkotował** ten wytrysk **niesielankowości.**

I dziwna rzecz, że (chociaż w mniejszej mierze) za nieodpowiadające nastrojowi miasta uznano też **zawody w piłkę nożną,** jakie się odbyły tego samego dnia na błoniach gminnych **między klubem radziechowskim a drużyną ułańską.** A dziwna rzecz dlatego, że przecież nasi sportowcy okazali się na tyle sielankowymi, iż zapomnieli o zegarku i rozpoczęli zawody z **dwugodzinnem opóźnieniem.** Ale i ta przynęta nie pomogła. Radziechów jest skrajnie sielankowy. Zawody przeważnie **zlekceważono, uznano** je również za wyłom w życiu spokojnem, cichem, miłem.

Następnym takim burzycielem idylli jest człowiek, po którym należałoby się tego najmniej spodziewać. Jest nim kość z kości, krew z krwi tego miasta, jego głowa, komisarz rządowy **p. Holdermayer.** Zdarzyły się w okolicy **wypadki wścieklizny psów.** To posłużyło mu za **pretekst** do krępowania naszego spokojnego, wolnego życia. Kazał na murach (i drzewach) miasta porozmieszczać ogłoszenia, że przez czas grasowania wścieklizny należy wszystkie psy trzymać na uwięzi. Ogłoszenie to bardzo wyraźne i szczegółowe wisi do dnia dzisiejszego. Nasuwa się jednak pytanie, **do kogo się ono odnosi** i komu wogóle ma prawo ktoś w naszem wolnem mieście rozkazywać. Bo przecież prawdziwa wolność idylliczna (jak powiada Naso) polega na tem, że każdy bez praw spisanych, bez groźby spełnia swoje **powinności.** Wszelkie tedy ogłoszenia przynajmniej zbyteczne. — A więc **psy, jak chodziły, tak sobie chodzą ze swoimi panami, a nierzadko paniami. Ogłoszenia** zaś niech sobie **wiszą! I pan starosta** jeździ sobie rowerem **po chodnikach, a w kilkumetrowym** promieniu **biega koło** niego jego **„Tref",** największy pies z Radziechowa — i policja chodzi ze swoim psem bez smyczy i... ale reszty można nie wymieniać, bo ta reszta ma dobry przykład!.. **Ogłoszenia jednak wiszą!**

Płoty, ogrodzenia i t. p. — to też naleciałości czasów późniejszych, do których musi czuć nieprzezwyciężony wstręt każdy, kto kocha sielankę, — a więc i prawie cały Radziechów. Tylko dlatego nie ogradza się domów, nie naprawia się płotów — **czeka się, aż czas zrobi swoje.** Stoi tedy ta słynna w Radziechowie „parcela" na miejscu spalonego bazaru — stoi już lata tak, jak ją ogień stworzył. Stoi i stać tak jeszcze długo powinna, gdyż jest i będzie na wieczne czasy zachętą i wskazówką do pracy, jest i wiecznie będzie dowodem i pomnikiem, do czego praca rzetelna, niestrudzona, praca przedewszystkiem uczciwa (choć cicha) doprowadzić może...

W innych miastach Europy **dawnoby już ogrodzono cmentarz kościelny** — u nas jednak uznanoby to za niepotrzebne burzenie porządku. Powstała wprawdzie myśl, ażeby przecież ogrodzić miejsce święte, — miejsce modłów; zwrócono się nawet do obywateli po grosz na ten cel. Lecz znów **znaleźli się wrogowie nastrojów sielankowych,** którym zawadzał taki śliczny, malowniczy, uroczy, cudowny obrazek: krówki p. Woyakowskiego na cmentarzu kościelnym. Powiedzieli ci złośliwi, że ogrodziliby miejsce święte, **ale pastwiska ogradzać kosztem swym nie będą.** Wielbiciel sielanki pasał niewinne króweczki (przecież to było takie piękne!) — a i to zaszkodziło ludziom, nazywającym się katolikami. **Zmuszono wreszcie p. W. do zrzeczenia się rozkoszy, płynącej z tej uroczej sielanki.** Zgodził się z bólem serca. Ale mimo to do dziś cmentarz nie jest jeszcze ogrodzony.

Niema to, niema, jak życie, gdzie na każdym kroku spotkasz miły uśmiech sielanki! **J.**

Skazanie ameryk. miljonera-przemytnika.

Paryż, (Tel. wł.)

„Matin donosi z Waszyngtonu o skazaniu, na żądanie tamtejszego ministerjum pracy, znanego miljardera Jerzago Ramusa tz. króla przemytników. Remus już raz skazany przed kilkoma laty na osadzenie w więzieniu, wykupił się, opłaceniem kary 50,000 dolarów.

Aresztowania dokonano w jego wspaniałej rezydencji, w chwili, gdy obradował z dwunastoma współdziałającymi z nim przemytnikami, których rozsyłał po całym kraju. Wszystkich osadzono w więzieniu a Remusowi grozi po kilkuletnim więzieniu, absolutna ekspatryjacja i konfiskata majątku na rzecz rządu.

—oo—

NA MARGINESIE.

Gramatyka polityczna.

Lwów, 3 września.

Przez dwadzieścia lat uczył w krakowskiej szkole pewien profesor gimnazjalny. Bez szemrań wypluwał płuca, lojalnie znosił szykany i dolegliwości ustaw oszczędnościowych Grabskiego i już wierzył nieborak, że się spokojnie doczeka — nie polepszenia bytu — lecz cichej... nagłej śmierci głodowej, gdy nieoczekiwanie uderzył grom z jasnego nieba: — **przeniesiono** go do jakiegoś Paciuchowa czy Kretynowa.

Ponieważ jednak jako profesor, posiadał z fachu i predystynacji obok serafickiej cierpliwości olbrzymią dozę **naiwnej wiary,** przeto sprzedał zegarek, narzutkę i pojechał do Warszawy **szukać sprawiedliwości.**

Wywiązał się następujący dialog:

Profesor: — Proszę o uchylenie przeniesienia, gdyż to **zrujnuje mię wraz z rodziną.**

Minister: — Jakie **argumenty** ma pan na poparcie swej prośby?

Profesor: — Mam **20 lat nienagannej służby!**

Minister: — U wa! — ja mam także tyleż, a mimoto przeniesiono mię z gimnazjum z Będzina do Ministerstwa w Warszawie.

Profesor: — (Oblany potem). Mam egzamin...

Minister: — No, no! — odwagi! Mów pan śmiało nic zrobię z tego użytku.

Profesor: — (Blady z przerażenia). Mam **doktorat!!**

Minister: — Aaa... mam pana! Więc pan żąda premji zato, że **gnany niepohamowaną ambicją pół życia przesiedział pan w szkole,** studjował w luksusowych Uniwersytetach, słuchał pan powag naukowych i był przez nich honorowany — gdy tymczasem inni, **skromniejsi,** chwalebnie ujarzmiali w sobie rozpasanie naukowe i poprzestali **na „domowem wykształceniu"!**

Profesor: — (Zrozpaczony). Panie Ministrze! Nie mam grosza na przenosiny, bo... dawniejsza dewaluacja... defraudacja... Oczekujemy sanacji..

Minister: — Co mi tam dewaluacja, defraudacja czy sanacja! Wprawdzie mają sens różny, ale u nas w Warszawie zgodnie zresztą z gramatyką, wszystkie kończą się jednakowo zwłaszcza dla urzędnika. Żegnam pana! A swój **dyplom doktorski, może Pan zastawić na bilet do Paciuchowa!**

Wid.

—xo ox—

Kurjer lotniczy.

NAJWIEKSZY SAMOLOT BOJOWY.

„Chicago Tribune" donosi o zbudowaniu nowego bojowego olbrzyma powietrznego, który otrzymała armja amerykańska. Nowy samolot nazwy **„Cyklop"** zbudowany jest cały ze stali i aluminium, posiada silnik Packard o **sile 825 Mk.** z olbrzymiem śmigłem dług. 15.5 stóp. Poza dwoma karabinami maszynowymi, mieści samolot **dwie armatki automatyczne i 4.000 funtów bomb.** — Szybkość samolotu wynosi **110 mil na godzinę.** Obsługa samolotu wynosi 3-ch ludzi.

ORGANIZACJA PRZEMYSŁU LOTNICZEGO PRZEZ FORDA.

W dniu 7 z. m. zakłady Forda zorganizowały **pokaz lotniczy,** zakończony **raidem okrężnym po Stanach Zjednoczonych.** W raidzie wzięło udział **27 samolotów handlowych** różnej konstrukcji. Dla zwycięscy wyznaczył Ford nagrodę w wysokości **7.000 dolarów.** Celem raidu, którego droga wynosi 2.500 mil ang. i wiedzie przez **14 wielkich** miast, uważanych za najlepsze rynki zbytu na samoloty, jest stwierdzenie, jaki typ samolotu najlepiej będzie się nadawał dla celów handlowych.

FRANCUSKI LOT DYSTANSOWY.

W dniu 26 z. m. dwaj lotnicy francuscy: **Bares i Lemaitre,** przedsięwzięli **lot dystansowy,** by zdobyć **rekord długości drogi bez lądowania.** Po przybyciu do Wiednia, z powodu defektu silnika lotnicy zmuszeni byli lądować, przyczem uszkodzili tak poważnie samolot że musieli powrócić do Paryża.

BUŁGARSKI LOT OKRĘŻNY.

W ub. tygodniu odbył się w Bułgarji lot **okrężny 4-ch samolotów — skonstruowanych w Bułgarji.** Droga raidu, wynoszącego **6.600 klm.,** wiodła z Sofji przez wszystkie większe miasta bułgarskie i przebyta została bez żadnego nieszczęśliwego wypadku. **w przeciągu 47-miu godzin.** — Pierwszy ten lot okrężny świadczy bardzo dodatnio o rozwoju młodego przemysłu lotniczego w Bułgarji.

—xo ox—

„Przepraszam, po raz pierwszy w życiu zostaję powieszony".

Lwów, 3 września.

Dnia 27 sierpnia wykonano w Angorze nowe 4 wyroki śmierci za rzekomy udział w zamachu na życie Kemal - paszy. Powieszono na placu publicznym **Dżawid - Beja,** b. ministra, dr. **Nazima,** b. posła **Hilmiego** i b. sekretarza młodoturków **Naila.** Wszyscy zachowali się spokojnie. Dr. Nazim protestował przeciwko wyrokowi twierdząc, że jest niewinny.

Gdy wieszano Hilmiego, urwał się sznur i delikwent upadł na ziemię. Gdy usiadł pod szubienicą na stołeczku, wezwał go kat, żeby się podniósł, na co Hilmi: **„Przepraszam bardzo, nie wiedziałem, ponieważ po raz pierwszy w życiu zostaję powieszony"..**

Hiszpanja wycofała się z Ligi Narodów.

Genewa, 2. 9. (PAT.) Briand i Paul Boncour przybyli tutaj dzisiaj rano. Pod przewodnictwem Benesza odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Ligi. Fotele Brazylji i Hiszpanji świeciły pustkami.

Genewa, 2. 9. (PAT.) Godz. 21. Korespondent P. A. T. dowiaduje się że do sekretarjatu Ligi Narodów wpłynęła nota Hiszpanji, zgłaszającej podobno desinteressement Hiszpanji w sprawach Ligi Narodów.

Ostateczny projekt reorganizacji Rady L. N.

Londyn, 2. 9. (PAT.) Jak donoszą z Genewy specjalna komisja Ligi Narodów powołana do opracowania nowego statutu Rady Ligi ukończyła wczoraj badanie **sprawy miejsc niestałych w Radzie.**

Ostateczny projekt **został przyjęty** przez komisję.

Projekt wprowadza poprawki do planu Cecila i przewiduje powiększenie składu Rady Ligi o **trzech członków niestałych.**

Wszyscy członkowie niestali wybierani będą **na 3 lata**, przyczem **1/3 wybierana ma być corocznie.** Zgromadzenie Ligi będzie mogło dokonywać **ponownego wyboru** na okres **trzyletni trzech członków Rady, posiadających mandaty półstałe.** Zgromadzenie zadecyduje, którzy z 9 członków powołanych do Rady Ligi w roku bieżącym posiadać będą mandaty jednoroczne, dwu lub trzyletnie. Ponadto Zgromadzenie **zarządzić może w roku 1926 wybór 2/3 głosów większości.** Desygnowanie trzech członków na miejsce półstałe nie może pozbawiać Zgromadzenia jego uprawnienia zastrzeżonego w poprzednim artykule projektu desygnowania na wybór ponowny jednego lub kilku członków Rady ustępujących z miejsca niestałego w roku przyszłym lub 1928.

Projekt komisji uznano w tutejszych kołach politycznych **za kompromisowy** oraz za **mogący zaspokoić szczególnie aspiracje tych państw, które wystąpiły z żądaniem przyznania im miejsca stałego** w Radzie Ligi.

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości.

Genewa, 2. 9. (PAT) W rozpoczętej tutaj wczoraj konferencji zwołanej dla rozważenia zastrzeżeń Stanów Zjednocz. Ameryki Północnej w sprawie statutu międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości uczestniczy **39 państw.**

Konferencja omówiła na dwóch posiedzeniach ogółnie **4 pierwsze zastrzeżenia Stanów Zjednoczonych** znajdując, że **w zasadzie nie są one przeciwne podstawom paktu Ligi Narodów,** oraz statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.

Najtrudniejsze do rozwiązania zastrzeżenia będą omawiane dzisiaj. Konferencja budzi wielkie zainteresowanie zarówno w sferach naukowych jak i politycznych. Polskę zastępują jako delegaci **prof. Michał Rostworowski** i **p. Leon Babiński,** zaś jako zastępca **dr. Tytus Komarnicki.**

——xo ox——

Hetman Skoropadzki konferował z ambasadorem niemieckim.

Berlin. (Tel. wł.). Wywołała tu sensację konferencja **b. hetmana Skoropadzkiego,** zamieszkałego pod Berlinem, z **ambasadorem niemieckim w Moskwie hr. Broksdorfem — Rantzanem.** Podczas tej konferencji omawiana była sytuacja polityczna na Ukrainie.

——oo——

Krwawa walka z bandytami w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.). Tej nocy **4 bandytów** pod wodzą prawdopodobnie **osławionego Zielińskiego,** wpadło do mieszkania dozorcy domu przy ul. Marjańskiej w Warszawie w celach rabunkowych. Gdy bandyci zrabowali 120 zł. i wyszli na ulicę, **dozorca zaalarmował policję.** Na ślad bandytów natrafiono na Woli. **Rozpoczęła się strzelanina, w której padł trupem posterunkowy Orlak.** Bandyci zbiegli.

——oo——

Dwie katastrofy lotnicze w Czechosłowacji.

Praga, 2. 9. (PAT.) Dziś na terytorjum Czechosłowacji zdarzyły się **dwa wypadki lotnicze.** O godz. 5 rano na lotnisku wojskowem **w Ołomuńcu spadł samolot z wysokości 350 m.** Przyczyną wypadku był wybuch zbiornika benzyny. **Zginęło dwóch pilotów.**

Drugi wypadek miał miejsce na Śląsku, **gdzie aparat spadł z wysokości 1.200 m. Dwaj piloci ponieśli śmierć.**

CENTRALE SUROWCOWE.

Warszawa. (Tel. wł.). W najbliższym czasie mają być powołane do życia dwie wielkie centrale surowcowe, w Krakowie i Poznaniu. Centrale te będą obsługiwać dzielnice powyższe zaopatrując je w różne surowce. Rząd zapewnił pomoc kredytową dla spółdzielni surowców., które mają ogromne znaczenie, gdyż z chwilą ich powstania, daje to możność uruchomienia najdrobniejszych warsztatów, które wobec braku środków obiegowych i taniego kredytu, wstrzymały produkcję.

KRWAWY TERROR POLITYCZNY W TURCJI.

Wiedeń, 2. 9. (PAT.) Pisma donoszą z Konstantynopola, że **żona Abdula Kadira na wiadomość o skazaniu męża ciężko zachorowała, żona** zaś straconego **b. ministra Nazima, dostała obłąkania.**

Paryż, 2. 9. (PAT.) Prasa donosi z Angory, że **skazany na śmierć Abdul Kadir został stracony.**

KLESKA WU - PEI - FU.

Pekin, 2. 9. (PAT.) Potwierdza się wiadomość, że marszałek **Wu-Pei-Fu**, został pobity **na froncie połudn**iowym.

Cholera w Polsce (?)

Wypadek zachorowania na cholerę zaszedł w Łodzi.

Warszawa, 2. 9. (AW.) „Express Por." donosi **z Łodzi** o pojawieniu się tam wypadku cholery. Pogotowie Kasy Chorych przewiozło jedną z osób zamieszkałych przy ul. Szkolnej l. 45 do szpitala zakaźnego w Radgoszczu. Badania wykazały, że **zachodzi tu wypadek cholery.**

*

Warszawa, 2. 9. (AW.) Wiadomość o pojawieniu się cholery — **podana** przez pisma łódzkie — **okazuje** się **na szczęście przedwczesną.** W rzeczywistości zachorowała w Łodzi niejaka **Weronika Piotrowska,** zamieszkała przy ulicy Żydowskiej 35, u której, **po odwiezieniu jej** do szpitala, lekarze stwierdzili **zatrucie sublimatem.**

——xo xo——

Wykrycie szajki bandytów w Częstochowie.

Kraków, (Tel. wł.) **W tych dniach policja częstochowska wyśledziła trzech niebezpiecznych bandytów, którzy stali na czele bandy włamywaczy, grasujących bezkarnie w Częstochowie i Łodzi.**

Ślady bandytów doprowadziły do Częstochowy do domu Nr. 6 przy ul. Majowej, gdzie zamieszkiwali dwaj bandyci **Szelążek i Andrzej Kruk właściciele** tego domu. Policja zastała tu dwa **wspaniale umeblowane mieszkania 7-mio pokojowe** z których jedno zajmował Szelążek, drugie — Andrzej Kruk.

W mieszkaniach nic podejrzanego nie znaleziono, natomiast w piwnicy wykryto prawdziwy skarbiec złodziejski. Za tajemnie ukrytemi drzwiami znaleziono większość gotowizny, **biżuterji, kilka eleganckich garniturów, peruki** i różne przedmioty do charakteryzowania się. Bandyci, wybierając się na wyprawy złodziejskie, charakteryzowali się dla niepoznaki.

Przy bliższych oględzinach piwnicy, znaleziono w niej **tajemne przejście do następnego domu,** w którym mieszkał trzeci włamywacz **Zygmunt Malczyk.** Policja aresztowała **wszystkich trzech bandytów** i jest na tropie reszty niebezpiecznej bandy.

——xo ox——

Orkan szalejący nad Hiszpanją spowodował wykolejenie pociągu.

Wiedeń, 2. 9. (PAT.) Pisma donoszą z Madrytu, że pociąg pospieszny **Barcelona—Walencja wykoleił się** z powodu szalejącego orkanu. **20 osób poniosło śmierć, 26 jest rannych.**

Orkan nawiedził również Katalonję, Kastylję i Estramadurę. W Barcelonie i okolicach spadły ulewne deszcze wyrządzając **wielkie szkody. Zginęło 36 osób.**

W San Bandello nastąpił podczas burzy wybuch, **który zniszczył 5 domów, powodując śmierć 5 osób,** ponadto 3 osoby zostały ciężko ranione. W okręgu **Catalina zabitych** zostało przeszło 30 osób. Szkody materjalne obliczają na **kilka miljonów pesetów.**

WIELKA BURZA NAD LONDYNEM.

Londyn, 2. 9. (PAT.) Tel. Comp. Nad całem miastem szalała **wielka burza. Pioruny uderzyły we dwa wozy tramwajowe.** W 150 miejscach przewody telefoniczne i telegraficzne przerwane. We wschodniej części miasta kilka ulic **znajduje się pod wodą.**

Ś. P. GEN. PAJEWSKI.

Warszawa, (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem zmarł w szpitalu Ujazdowskim szef Departamentu Jazdy w Min. S. Wojsk. **gen. Pajewski,** po dłuższej chorobie. Na jego miejsce mianowany będzie **gen. Tokarzewski,** b. inspektor kawalerji, obecny komendant miasta. Na stanowisko komendanta m. wymieniają szefa Wydziału Żandarm. w Min. S. Wojskowych **pułk. Rosena.**

——oo——

NOWY SZEF O. II SZTABU GEN.

Warszawa, 2. 9. (AW.) Szefem Oddziału II Sztabu Generalnego zostanie w najbliższych czasach mianowany **pułk. Schätzel,** dotychczasowy attache wojsk. przy poselstwie polskiem w Angorze.

——oo——

WARSZAWA — TOKIO.

Charbin. 2. 9. (PAT.) **Przyleciał** tu **por. Orliński.**

Charbin, 2. 9. (PAT.) Por. Orliński rozpoczyna jutro rano etap swej podróży **Charbin — Tokio.**

——oo——

CHIŃSCY KUPCY W ŁODZI.

Łódź, 2. 9. (AW.) **Od soboty bawią** tutaj przedstawiciele **hurtowni włókienniczych z Charbinu,** celem zakupu manufaktury. Dokonano dotychczas tranzakcji na przeszło 50 tysięcy dolarów.

—::—

WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE.

Warszawa, 2. 9. (AW.) Byłemu wojewodzie śląskiemu **p. Bilskiemu** zaproponowano objęcie stanowiska wojewody poznańskiego, **p. Bilski** jednak odmówił.

——oo——

KATASTROFA W KOPALNI WĘGLA.

Warszawa. (Tel. wł.). W Katowicach na kopalni „Kleofas" wczoraj popołudniu runął w jednym z szybów **filar 6 metrów wysokości, skutkiem czego zostało zasypanych 4 górników.** 2 wydobyto. Jednego z nich w stanie ciężkim odwieziono do szpitala, 2 innych nie zdołano uratować.

——oo——

Wojna cyganów we Lwowie.

Lwów, 3 września.

Na peryferjach Lwowa za rogatką stryjską i łyczakowską, od dłuższego czasu obozują **dwie grupy cyganów.** Za rogatką stryjską grupa cyganów rumuńskich, a za łyczakowską **cyganie węgierscy.** Onegdaj między temi grupami doszło do zatargu na tle konkurencyjnym. W rezultacie, w czasie bójki, herszt grupy węgierskiej Jonas **Kolompar został zabity.**

Zawiadomiona o wypadku policja, rozpoczęła dochodzenia. Na razie osadzono w areszcie policyjnych **5 cyganów z grupy rumuńskiej.**

KRONIKA.

WRZESIEŃ 3 PIĄTEK

Dziś: rzym.-kat. Bronisławy gr.-kat. Tadeja.

Jutro: rzym.-kat. Rozalji p. gr.-kat. Ahawtonika.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Piątek 3 bm. „Teresina".
Sobota 4 bm. „Teresina".
Niedziela 5 bm. „Król Stefan" dramat historyczny Kazimierza Bronczyka. Premjera.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 3 bm. „Papa się żeni".
Sobota 4 bm. „Codziennie o 5-tej".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Sobota o 7.30 „Gęsi i gąski" kom. Bałuckiego (Inauguracja sezonu).
Niedziela o 7·30 „Gęsi i gąski".
Poniedaiałek o 7·30 „Gęsi i gąski".
Wtorek o 7·30 „Gęsi i gąski".
Sroda o 7·30 „Gęsi i gąski".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Usta kochanki".
Chimera: „Harry Liedtke — Lia de Putti, Ewa Mag i Harold Lloyd ? ? ? ?
Marysieńka: „Harold Lloyd i Fridolini" jako królowie bezrobotni i Antek Migdai z Zamarstynowa.
Palace: „Dziewczyna pierwszej klasy" z Corinną Griffit dramat i „Musicie mieć dzieci" komedja — muzyk. humorysta Feliks Amors.

—oo—

Szkoła Jordanowska we Lwowie ul. Listopada l. 52 otrzymała charakter gimnazjum pryw. reskryptem Miniterstwa W. R. i O. P. z 16/6 L. 6871/26.

—oo—

— **„Teresina"**, świetna operetka Oskara Strausa, dana będzie jeszcze tylko dziś 3-go i jutro 4-go bm. na scenie Teatru Wielkiego. Od 5-go bm. przenosi się operetka do Teatru Nowości.

— **Teatr Nowości** daje dziś 3-go bm. farsę W. Rapackiego **„Papa się żeni"** która już w najbliższych dniach zejdzie z afisza.

— **„Król Stefan"**, wielki dramat historyczny Kazimierza Brończyka, rozgrywający się na tle wspaniałego Wawelu krakowskiego, jako wiekowej siedziby królów polskich, wystawiony będzie poraz pierwszy na scenie Teatru Wielkiego, w niedzielę 5 września. Z dramatu tego, który na naszej scenie ujrzy pierwsze światło kinkietów teatralnych, próby pod niezmiernie pracowitą reżyserją dyr. Barwińskiego dobiegają już końca. Również przepiękne nowe dekoracje i kostjumy są na ukończeniu.

— **„Gęsi i gąski" w Teattze Małym.** Już pierwsza zapowiedź wystawienia tej przepysznej a dawno nie granej we Lwowie komedji Bałuckiego wywołała tak silne zainteresowanie, że mnóstwo osób zgłosiło się z zamówieniami o bilety na sobotnią premjerę. Codziennie pod reżyserją dyr. Czarnowskiego odbywają się intenzywne próby z całym zespołem a malarnia teatralna i pracownie krawieckie kończą dekoracje i stylowe kostjumy. Premjera w Teatrze Małym będzie prawdziwem świętem sztuki we Lwowie i uczczeniem Bałuckiego a wykonanie „Gęsi i gąski", jak to widać po próbach, stanie na wysokości zadania. Już dziś można stwierdzić, że świetnie wywiążą się ze swego zadania znakomita Rasińska i doskonała Sznage-Andruszewska, ze niezrównani Rasiński i Czarnowski stworzą kapitalne typy, że nigdy niezawodni Orzechowski i Peliński i tym razem wniosą życie i ruch na scenę. Bilety wstępu sprzedaje już od dzisiaj kasa teatralna w biurze „Orbis" przy pl. Marjackim. Ze względu na wzmożony ruch przejezdnych na Targi Wschodnie wskazanem jest najwcześniejsze nabywanie biletów.

—oo—

— **Minister reform rolnych we Lwowie.** Dnia 5 września b. r. przyjeżdża do Lwowa p. minister reform rolnych i będzie udzielał audjencji w biurze Okręgowego Urzędu Ziemskiego, przy ul. Romanowicza 13, III. piętro **w dniu 5 września b. r. od godziny 3.30 po południu.**

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarła w 75 r. życia **Ludwika Jaxa Chamcowa,** wdowa po śp. wicemarszałku sejmu galicyjskiego. Pogrzeb dziś rano o g. 10 z krypty kościoła OO. Bernardynów.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O. 153.215.

—oo—

Mówią, że...

ciągle jeszcze we Lwowie panuje zwyczaj, praktykowany tylko po wsiach i bardzo zapadłych prowincjonalnych miasteczkach: wystawywanie w święto przed kościołami i na chodnikach.

— — — — — — — — — —

na wsi ostatecznie jest to zrozumiałe, gdyż ludzie zjeżdzają się i schodzą z różnych stron więc chcą się przywitać, zresztą jest to niejako „przegląd" strojów i swego rodzaju „corso". W tak dużem jednak mieście jak Lwów wygląda to cokolwiek śmiesznie, a przedewszystkiem tamuje ruch. W dodatku nasi gentlemani nie zawsze zachowują się poprawnie, robią głośne uwagi i dowcipy. „Patrz, jakie ta ma gole nogi". „No, tu wygląda, jak tyka". „Widzicie, sunie już ten wieloryb". „Ta panna wygląda, jak rozdeptany pomidor". „Jaką nieszczęśliwą minę ma pan K., bo żona ubiera coraz krótsze suknie i co tydzień ma nowe buciki". Takich głośnych rozmówek i jeszcze gorsze, słyszeć można bez liku. Jeśli ktoś przyjedzie z zagranicy to wystawywanie przed kościołami nie bardzo go zbuduje. A gdyby jeszcze rozumiał po polsku?... Powiedzmy otwarcie jest to chamstwo, które wyplenić koniecznie należy. A na tamowanie ruchów na rogach ulic powinny władze nasze również znaleść jakiś sposób!!

rrr.

—oo—

— **Z Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza** donoszą nam: Z dniem 1 września b. r., objął urzędowanie nowy Rektor prof. dr. Józef **Siemiradzki** — urzędowym zastępcą Rektora jest Prorektor, którym zostaje Rektor ustępujący prof. dr. Edward **Porębowicz.**

Od 1 września urzędują również nowi Dziekani: Na Wydziale teologicznym: ks. Aleksy **Klawek,** prawniczym: prof. dr. Kamil **Stefko,** lekarskim: prof. dr. Antoni **Cieczyński,** humanistycznym: prof. dr. Edmund **Bulanda,** matematyczno-przyrodniczym: prof. dr. Stanisław **Loria.**

—oo—

—oo—

— **Polska linja lotnicza „Aerolot" S. A.** podaje do wiadomości, że z dniem 2 września do 15 włącznie, zostaje wprowadzony **podwójny ruch na linji Lwów-Wiedeń,** godzina odlotu 8.15.

Na czas trwania Targów Wschodnich, pełnopłatni pasażerowie, korzystają **z ulgi 25 proc. od zasadniczej ceny biletu.**

Taryfa towarowa na czas trwania Targów Wschodnich **obniżona zostaje o 50 procent.**

— **Stowarzyszenie „Gwiazda"** urządza w niedzielę, 5 b. m., wyłącznie dla członków i ich rodzin, **wycieczkę do Woli Dobrostańskiej,** celem zwiedzenia urządzeń wodociągów miejskich. Bliższych informacji udziela sekretarz Stow. codziennie wieczorem.

Dlaczego?

Elektryczne **lampy łukowe** przy ul. Legjonów i przed gmachem **Teatru Wielkiego** nadają wieczorem miastu **wygląd europejski.** Wieczorem o godz. 10-tej gasi się je i nastaje znowu zmrok prowincjonalny. Najbardziej daje się to odczuć publiczności **wychodzącej z teatru.** Przedstawienia zazwyczaj się kończą **po dziesiątej** lub później, wtedy na placu przed i obok teatru lampy łukowe są już **zgaszone,** a publiczność, wychodząca z teatru widzi przed sobą **słabo oświetloną przestrzeń.**

Kilka, trzy lub cztery lamp łukowych, zaświeconych na 10 do 15 minut, tj. na czas, gdy publiczność opuszcza teatr, nie obciążą zbytnio budżetu m. Lwowa, ale zastosowanie ich będzie praktyczne. Dostęp do tramwajów zwłaszcza w **porze słotnej,** lub przejście między autami, lekceważącemi sobie zazwyczaj publiczność, przy słabem oświetleniu jest utrudniony lub nawet **połączony z niebezpieczeństwem.** Wskazywaliśmy już na ten **brak światła,** lecz nic się nie zmieniło na lepsze. **Dlaczego?**

—oo—

—oo—

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Powszechnego Stow. Emerytów,** odbyte w dniu 1 września b. r., po referacie w sprawie zjednoczenia się z innemi pokrewnemi towarzystwami, w którym z uznaniem podniesiono zasługi prezesa **Prachtla** i dr. **Kłodnickiego,** oraz fakt, że dyrekcja sama obdzielać będzie dochodami najbiedniejszych kolejarzy, uchwaliło **złączyć** się z **Centr. Tow. Kolejarzy,** ul. Krasickich 5, i innemi.

Rezolucja zapadła **jednogłośnie.** Zgromadzeniu przewodniczyli p. p. Nowakowski, Czinar Juljusz i Jakób Michalski.

— **Walny zjazd mistrzów introligatorskich z całej Polski.** Z okazji Targów Wschodnich 12 i 13 b. m., odbędzie się we Lwowie kongres zawodowy mistrzów introligatorskich, na którym będą się toczyły obrady nad fatalnem położeniem tego rzemiosła, oraz dążeniem do poprawyy warunków. Udział w zjeździe zgłaszać należy pod adresem „Lwowska Izba Rękodzielnicza", Lwów ul. Kościelna 8. Cech introligatorów.

— **Sekretarjat Lwowskiego Towarzystwa Śpiewackiego „Harfa"** zawiadamia, że próby Towarzystwa rozpoczynają się dnia 3 września b. r. o zwykłej porze. Uprasza się członków o niezawodne i punktualne przybycie.

— **Posterunkowy P. P. przebity nożem.** Aresztowano Józefa **Kaznowskiego,** przetokowego kolejow. (Zimna Woda 50), który w czasie bójki z nieznanymi osobnikami w ulicy Gródeckiej, interwenjującego posterunkowego P. P. Pankiewicza, przebił nożem. Ofiarę poderwanego policyjnego autorytetu odwiozło pogotowie do szpitala. W kierunku tępienia nożownictwa, hulającego we Lwowie, niczem na meksykańskich prerjach, tak policja, jakoteż i władze sądowe, winny zdobyć się na **większą energję.**

Co się stało w mieście?

— **Wojowniczy Pempek.** Wczoraj wieczorem **Józef Pempek** (Ujejskiego 8), przebił nożem Stanisławę **Chmielowską,** dziewczynę lekkich obyczajów. Interwenjowało pogotowie i policja.

— **Kradzieże i włamania.** Leonowi **Jasnemu,** sierżantowi VI. oddz. Intendantury w tramwaju „9" „nieznany" kieszonkowiec skradł portfel, zawierający 1 akcię Banku Polskiego wartości 100 złotych i różne zapiski. — Więcej trudu zadał sobie również „nieznany" złodziej, który włamał się do mieszkania Zofji **Polaszek** (Adamowa 4), miał jednak mniejszy zysk. Skradł on po skrzętnych poszukiwaniach, 2 firanki, 1 prześcieradło, 1 flaszkę soku, kilka słoji konfitur, 1 nożyce do obcinania kwiatów, 1 djament do cięcia szkła i lornetkę teatralną. Wszystko to nie przekracza wartości 80 zł.

Dobrze obłowiła się służąca Stanisława **Jabłończuk.** Skradła ona na szkodę swej chlebodawczyni Leontyny **Teitelbaum** (Alembeków 8) 2 złote pierścionki z brylantami, wartości 600 zł. Nie długo jednak trwała jej radość, nie mając bowiem jeszcze pełnych kwalifikacji złodziejskich, dała się „nabrać" policji i powędrowała do przytułku św. Brygidy.

Wśród złodziejów są różne typy, jedni kradną **dla fantazji** i żeby nie wyjść z oprawy, inni dla... zarobku. I jak wśród ludzi porządnych, jedni są dusigroszami, inni znów używają życia...

„Nieznany" złodziej skradł z restauracji Ignacego **Hochmana** (Piotra 3) 200 flaszek wódki — urządził on bal dla złodziejskiej braci; inny znów skradł Jerzemu **Getterowi** (Sakramentek 3) zarzutkę i laskę wartości 176 zł., sprzedał je następnie, a pieniądze schował...

„Nieznany" na razie referent policji na podstawie „nieznanych" nam poszlak, wdrożył poszukiwania za „nieznanymi" złodziejami. Rezultat na razie „nieznany". Co potem będzie, nie wiemy również...

—::—

— **Posiedzenie Stow. dyrektorów lwowskich szkół średnich** odbędzie się dnia 5 b. m., o godz. 11-tej przed poł., w II-giem gimnazjum.

—oo—

Z kraju.

× **Tragedja rodzinna.** W Łopatkach pod Wąbrzeźnem 25-letni Stefan Boryński, nie otrzymawszy od ojca żądanych pieniędzy, usiłował zastrzelić go z rewolweru. Gdy przerażony ojciec uciekł, wyrodny syn wpadł do pokoju matki, zabił ją wystrzałem, następnie ciężko zranił parobka i wreszcie strzelił do siebie, zabijając się na miejscu.

Ze świata.

+ **Elektryfikacja Rosji.** Elektryfikacja Rosji sowieckiej odbywa się **w bardzo szybkiem tempie.** Według danych statystycznych obecnie jest czynnych w Rosji **ponad 5.300 stacji o energji 9.535 kw.** Procentowo wyraża się rozwój elektryfikacji na prowincji rosyjskiej w sposób następujący: w czasie od 1910 do 1915 r. — 15 prc., od 1915 do 1920 r. — 23 prc., od 1920 do 1925 — 26 prc., Elektryfikacja Rosji odbywałaby się jeszcze w daleko szybszym tempie, o ileby trzymano się pewnego racjonalnego planu.

Kurjer ekonomiczny.

NOWE RYNKI ZBYTU.

Stabilizacja naszej waluty, pozwalająca przeprowadzić kalkulację na dłuższą metę, jest bodźcem dla poszczególnych gałęzi przemysłowych w kierunku zdobywania nowych rynków zbytu, rozszerzania i ożywienia zaniedbanych.

W ostatnich miesiącach bielski **przemysł wełniany** nie tylko wysyła swe towary, z każdym miesiącem w coraz większych ilościach na Bałkany, ale w bież. miesiącu pokusił się nawet o rynek angielski.

Pierwsze partje towarów bielskich znalazły w Anglji korzystny zbyt. Przemysł bawełniany i półwełniany, charakterystyczny i bezkonkurencyjny w Polsce, również rusza się. **Duże transporty idą na Daleki Wschód i do kolonii.**

Eksport wyrobów żelaznych również rozwija się. Niedawno huty nasze otrzymały dość duże zamówienie z Indyj na szyny żelazne oraz na rury do republik południowo-amerykańskich. Zdolność ekspansji wywozowej rozwijają obecnie również i fabryki lokomotyw oraz fabryki maszyn rolniczych. Rząd dopomaga wszystkim wyżej wymienionym gałęziom przemysłu „w tych usiłowaniach wywozowych, przez **odpowiednią politykę celną** (zwrot ceł) i transportową.

ZWIĘKSZENIE PRODUKCJI „POLSKIEJ NAFTY".

Szyb Wilson (Polska Nafta 6) zaczął dawać od kilku dni po dowierceniu go do głębokości **1520 m. — 1 wagon ropy dziennie — co zwiększa dochody towarzystwa o blisko 50 tysięcy złotych miesięcznie.**

Dalsze wiercenia, dokonywane w powyższym szybie dają horoskopy na znaczne zwiększone produkcję — gdyż **„Wilson"** znajduje się na tej samej płaszczyźnie, co szyb **„Kozak"**, który dawał na początku zaraz po dowierceniu **15 wagonów ropy dziennie.**

ZWYŻKA CEN ZBOŻA OBJAWEM SPEKULACJI.

Prof. Adam Krzyżanowski, ogłosił w „Kurjerze Polskim" artykuł, wyrażający opinję, że **zwyżka cen zboża jest objawem spekulacji**, która nie mogąc zarabiać na dolarze, przerzuciła się na zboże. Prof. Krzyżanowski sądzi, iż łatwość, z jaką podobna spekulacja rozwinąć się mogła jest dowodem, iż **w Polsce panuje olbrzymi brak kapitałów.** Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest zdaniem prof. Krzyżanowskiego **ściągnięcie do Polski zagranicznych kapitałów.**

PRZEMYSŁ DRZEWNY W POLSCE.

Wyrąb letni na kampanję 1926/27 r. został już ukończony i przewyższa wycięcie zeszłoroczne o około 50%. Sytuacja ta wymagałaby **intensywniejszego eksportu drzewa za granicę**, co oczywiście wpływa dodatnio na nasz bilans handlowy. Eksporterzy drzewni skarżą się jednak, że **trudności, czynione przez władze administracyjne, tamują rozwój eksportu.** Między innemi, wpływają ujemnie na eksport trudności przy uzyskiwaniu paszportów zagranicznych. Niemniej oddziaływa w tym kierunku **dotkliwy brak wagonów, otwartych dla ładunków drzewa.**

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

GIEŁDA LWOWSKA.

Wskutek wzmożonej realizacji kursa akcji **częściowo zniżkowe.** — Obroty nadal liczne. Kupowano Chybie, Ćmielów (niedostateczna podaż) Cegielskiego (**spadł o 2.50 zł.** towaru wiele), Gazolinę, Oikos i Siersze górniczą a z **akcji bankowych** Bank Przemysłowy. **Mniejsze obroty** Bankiem Hipotecznym, Ziemskim kredytowym, **Nitratem**, Parowozami, P. Nafta, **Tespami.** Tendencja naogół chwiejno - zniżkowa. Usposobienie **wyczekujące.**

Kotowane: Bk. Hipoteczny 0.82; Bk. Przemysłowy 0.25, 0.24; Ziembank 0.06; Chybie 7.00, 6.80, 6.75; Cegielski 21.00, 19.50, 20.00; Ćmielów 0.38, 0.42; Gazolina 2.60, 2.55; Nitrat 0.20; Oikos 38.00, 37.50, 37.00; Parowozy 0.48, 0.46; Nafta 0.48, Siersza 4.00; Tesp 20.00.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna. Obrót średni. **Dolar** ameryk. 8.94 do 8.96; dolar kanad. 8.88 do 8.90; kor. czesk. 0.25.75 do 0.26; frank franc. 0.21.50 do 0.22; frank szwajcar. 1.70 do 1.72 funty szterl. 42.00 do 42.80.

Złoto: 20 kor. 35.60 do 36.00; 20 frank. 33.00 do 33.50; 20 mark. 41.20 do 41.80; 10 rubli 45.00 do 46.00.

Srebro: kor. austr. 0.70 do 0.72; 5 kor. 3.80 do 3.90; floreny 1.90 do 1.95; ruble 2.90 do 3.00; kopiejki za rubel 1.45 do 1.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Zainteresowanie dla pszenicy i żyta tylko doborowej jakości. Poszukiwana kończyna przedniej jakości. Obfita podaż w maku. Naogół obroty skromne. Tendencja utrzymana. Usposobienie wyczekujące.

Pszenica nowa dworska z natychmiastową dostawą 44.75 zł. Pszenica nowa chłopska z natychmiastową dostawą 41.00 zł. Żyto nowe z natychmiastową dostawą 29.00 zł. Owies nowy z natychmiastową dostawą 23.50 zł.

HANDEL NIEMIECKO-FRANCUSKI SIĘ ROZWIJA.

W ciągu pierwszych 6 miesięcy do Francji przywieziono z Niemiec towarów wartości 2.017 milj. frank. (w 1925 r. 973.809 tys. fr.). Wywóz z Francji do Niemiec wyniósł w tym samym okresie 1.552 milj. fr. (1925 r. 1.859 milj. fr.). Wywóz niemiecki przewyższył przywóz o 1.033 milj. fr. w stosunku do roku ubiegłego. Wywóz francuski, odwrotnie, był mniejszy od przywozu o 306.717 tyś. fr.

Targi Wschodnie.

W składzie delegacji oficjalnej rządu belgijskiego na Targi Wschodnie przybędzie też — jak się dowiadujemy — p. **Jacques Croquet**, znany przemysłowiec belgijski.

*

Film z dziedziny **postępowej gospodarki drobiu**, wykonany w zakładach hodowlanych Izby rolniczej w Haalle, ilustrujący wzorowe prowadzenie chowu ptactwa domowego — jego rasy, sztuczne i naturalne wylęganie, będzie wyświetlany podczas II-go Targu Drobiu, Gołębi i Królików w dniach od 6 do 9 września o godz. 11, 16 i 18-tej, w pawilonie Banku Małopolskiego na placu **Targów Wschodnich.**

Jest to pierwszy tego rodzaju film naukowy, nieznany u nas dotychczas zupełnie.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

POLSKA - TURCJA.

Na powyższe zawody, które odbędą się we Lwowie, w dniu 12 b. m., wyznaczył kapitan związkowy p. Synowiec następujący skład reprezentacji Polski: Domański — Redler, Karasiak — Schneider, Kuchar, Lubina — **Durka, Pazurek**, Batsch, Garbień, Balcer.

Wiedeń. Team Wiednia przeciw Pradze jest następujący: Feigl, Tandler. Blum, Nitsch, Guttmann, Schneider, Wessely, Höss, Sindelar, Uridil, Cutti.

FINAŁ PARIS CUP

odbędzie się w Filadelfji, w połowie września. Stają do niego Ameryka i Francja.

GHYMKANA

samochodowa i motocyklowa, organizowana przez Małopolski Klub Automobilowy wspólnie z Zarządem I-szej ogólno - polskiej wystawy drogowej odbędzie dnia 5 września o godz. 3-ciej po poł. na boisku „Sokoła-Macierzy" (na Łyczakowie).

I-SZE MIĘDZYNARODOWE WYŚCIGI

samochodowe i motocyklowe odbędą się staraniem Małopolskiego Klubu Automobilowego we Lwowie 12 września.

Zgłoszenia przyjmuje się od sportsmenów, firm samochodowych i zawodowców. **Uczestnicy** winni złożyć swe zgłoszenia **do dnia 5 września 1926 do godziny 18-tej w Sekretarjacie Małopolskiego Klubu Automobilowego we Lwowie (Hotel Krakowski na pl. Bernardyńskim** pokój nr. 208, II piętro). Wpisowe wynosi dla członków wszystkich Klubów Zjednoczonych dla motocykli i motocykli z wózkami 20 zł., dla samochodów turystycznych i wyścigowych zł. 50. Wpisowe dla niezłonków klubów wynosi dla motocykli 30 zł., dla samochodów turystycznych i wyścigowych 75 zł.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa 480. Godz. 17.30. Najnowsza historja Polski. Wykład prof. Mościckiego. — Godz. 18.00. Odczyt p. Świtalskiej p. t. „Modna sylwetka kobieca. — Godz. 19.00. Odczyt kap. Fularskiego „Polowanie na węże i żmije w Paragwaju". — Godz. 20.30. Koncert kameralny utwory Arenskiego i Rachmaninowa.

Berlin 504. Godz. 20.30. Koncert ku uczczeniu 200 letniej rocznicy muzyki orkiestralnej.

Wiedeń 531. Godz. 20.00. „Kolej lokalna", komedja w trzech aktach Thomy.

Münster 410. Godz. 20.40. Morze, koncert orkiestry radjowej.

Rzym 425. Godz. 21.25. Wieczór muzyki lekkiej.

Berno szw. 435. Godz. 21.00. Koncert wiolonczelowy prof. Rosy.

Najnowsze modele **głośników** Browna oryginalnych angielskich o niebywałej sile i czystości głosu nadeszły do firmy **RADJO - KINOFOT, Lwów, ul. 3-go Maja 11a.** Jestto jedyny głośnik, który na nazwę tą w zupełności zasługuje.

RADJOTELEFONY DLA NURKÓW.

Jednem z najważniejszych zadań, związanych oddawna z udoskonaleniem rynsztunku nurka, było zapewnienie mu możności dowolnego kontaktu z załogą okrętu na pokładzie.

Początkowo służyła dla tego celu linwa, po której nurek opuszczał się na dno. Oczywiście ten rodzaj komunikacji był bardzo niedostateczny, gdyż zapewniał nurkowi conajwyżej możność dawania znaków przy powrocie lub też w razie niebezpieczeństwa. Później skonstruowano specjalny telefon, który wymagał jednak połączeń kablowych utrudniających zarówno poruszanie się jak i pracę nurka, Obecnie dokonano w Ameryce prób radjotelefonicznego porozumienia między nurkiem a okrętem.

Nurek zaopatrzony jest w aparat nadawczo odbiorczy o wielkiej energji. Aparat ten umożliwia mu utrzymywanie stałego kontaktu ze światem zewnętrznym. Próby wypadły doskonale. Raporty nurka podawane z głębokości 25 mtr. były znakomicie odbierane.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Piątek 3 września 1926.

Teresina

operetka w 3 aktach.

Osoby aktu I-go

Hrabia Didier Lavalette	Kuligowski
Barbaroux, mer m. Fréjus	Kopczyński
Calville, golarz	Kowalski
Rossignol, dyrektor wędrownej trupy	Szosland
Teresa	Korabianka
Daniel, wędrowny fryzjerczyk	Sowiński
Generał Bonaparte	Zabielski

Osoby aktu II i III-go.

Generał Bonaparte	Zabielski
Paulina ks. Borghese jego siostra	Brzeska
Książę Borghese, jej mąż	Tatrzański
Marszałek Lavelette	Kuligowski
Doktor Nauville	Bykowski
Kamerdyner	Fried
Daniel	Sowiński
Teresina	Korabianka

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 3 września 1926.
Po raz 10-ty. — Nowość.

Papa się żeni.

Krotochwila w 3 aktach Wincentego Rapackiego (syna)

OSOBY:

Giacomo Visconti	K. Okornicki
Mira, primadonna	S. Michnowska
Maryla, jej córka	H. Rapacka
Józia, pensjonarka	Z. Grzebska
Ralfini, tenor	A. Szczepański
Wandel, fabrykant samochodów	S. Szosland
Jerzy Murski	M. Koczyrkiewicz
Irena	A. Żelichowska
Kamilla	Z. Smereczańska
Jan, służący Visconti'ego	E. Fertner
Kasia	P. Rybicka
Stasiowa, garderobian	H. Rowińska
Inspicjent	T. Przystawski

Rzecz dzieje się współcześnie w Warszawie.

Reżyser: Kazimierz Okornicki.

Najtańsze podróże wakacyjne

ORGANIZUJE

„Bibljoteka Groszowa"

Do bieguna Północnego z Amundsenem . . 95 gr.
Przez Syberję z bohaterami Verne'a . . . 95 „

Do Meksyku!
Wkrótce wyjdzie tom głośnych opowiadań Blasco Ibaneza.

Do Kanady!
Jedna z najbliższych nowości „Bibljoteki" będzie książka znakomitego nowelisty, C. G. Robertsa.

Ostenda, Brugge! wybrzeże morza Śródziemnego są barwnem tłem powieści A. Bennetta „Zabawy miljonera".

Abonujcie „Bibljoteke Groszową". Co tydzień zajmująca książka. Dalekie kraje, barwne opisy, przygody, zdarzenia, obyczaje, w ujęciu najlepszych pisarzy.

Dwutygodnik „n H P" — nowele, humoreski, podróże (H. G. Wells, Roberts, Auburtin, Somerset Maugham).

Tygodniowe dodatki dla młodzieży — bajki, powieści.

Razem — złotych 9·95 kwartalnie!

„BIBLJOTEKA GROSZOWA" Moniuszki 11.

KOKS

do centralnych ogrzewań, — opału i celów kowalskich —

dostarcza do domu

ZAKŁAD GAZOWY MIEJSKI

Lwów, ul. Gazowa 28. Tel. 492 i 43.

Cena detajliczna z dostawą 5·— zł. za 100 kg.
bez dostawy 4·60 „ „ „ „

Ceny wagonowe znacznie zniżone.

Zboże

i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje
na własny i cudzy rachunek

Fa „Polski Towar" Ska z o. o. Lwów, Kopernika 9.
telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol". 2177

Wyciąć i przesłać

DOM BANKOWY SCHÜTZ i CHAJES

LWÓW, plac Marjacki 7.

Proszę mi przesłać przed ciągnieniem I klasy:

______ losów ćwiartek	po 10 zł.		Główna wygrana 500.000 zł.
______ losów połówek	po 20 zł.		
______ losów całych	po 40 zł		

Należytość ______ prześlę po otrzymaniu losów przekazem lub blankietem P. K. O. o którego bezpłatne dołączenie proszę.

Dokładny adres: 2631

____
____
____

Nauka i wychowanie.

TYLKO dla Abiturjentów(ek) gimnazjalnych specjalny Kurs matury seminarjalnej. „Pilność, Pańska 14. 2533

STENOGRAFJI wyucza listownie szybko, tanio Redakcja Stenografia Polskiego, Warszawa, Szczygla 12. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 2529

MATEMATYKI, fizyki, geometrji wykreślnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczą profesorowie gimn. Egzamina, poprawki. Lekcje we Lwowie lub w Zimnej Wodzie. Zgł.: Batorego 3, IV (czwarte) piętro od 9-11.

2 uczniów szkół średnich studjujących we Wiedniu przyjmie na pełne utrzymanie inteligentna rodzina stale we Wiedniu mieszkająca. Fortepian w domu. Konwersacja polska, niemiecka i francuska. **Adresować Wolf-Hruschka Wiedeń V Johannagasse 34**

Rolnicy stosujcie

TOMASYNĘ!

Bez nawożenia zasiewów jesiennych, łąk i pastwisk,

tomasyną

niema pełnych zbiorów.

Tomasyna zawiera kwas fosforowy i wapno, przeciwdziała wylęganiu zboża i zapewnia rolnikowi **wysokie plony.**

Józef KARRACH-LWÓW, Kościuszki 18.

Cenniki i pouczenia darmo i opłatnie. 2328

Poszukuję 2-3 pokoji w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Lwowskiego" pod „Olga". 2260

Posady i praca.

EMERYTOWANY urzędnik sądowy, były powiatowy wachmist z żandarmerji, lat 50 uczciwy i bardzo punktualny, poszukuje posady inspektora policji miejskiej, sekretarza gminy, kasjera, magazyniera, inkasenta lub administratora, przyjmie również administrację kamienicy za mieszkanie. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Kurjera Lwowskiego" dla „Emeryt 50". 2620

POSZUKUJĘ ruchliwych agentów do rozsprzedaży obrazów na kościół, z świadectwami moralności. Gotówka wymagana, legitymacja urzędowa bez przeszkód, prowizja wysoka, z prowincji mają pierwszeństwo. Zaraz przyjmuję Marczewski Lwów, Szeptyckich 20. 2510

ABSOLWENT rocznego kursu handlowego poszukuje praktyki w większem przedsiębiorstwie handlowem lub w biurze. Łaskawe zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw." pod „Bor". 2634

Mieszkania.

POKÓJ wygodny, umeblowany dla dwóch panien (urzędniczki lub studentki) bez utrzymania do wynajęcia od 15-go września ul. Kleparowska 14 II p. z ganku 1 drzwi na lewo. Wiadomość od 3-5. 2621

ODSTĄPIĘ pokój na czas Targów Wschodnich. Tramwaj blisko. Listy pod „Nauczycielka" do administracji „Kurjera Lwowskiego". 2622

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIAN krótki czarny krzyżowy okazyjnie tanio za gotówkę sprzedam. Zborowska 16. 2623

Różne.

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjer Lw." pod „Szybkość". 1334

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Lwów miasto, Jan Ślusarz r. por. W. P. 1881 Jarosław. 2633

ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4.
(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakres **ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI** W CHODZĄCE.

TELEFON: 18-14.

DLA STUDJUJĄCYCH

pokój z utrzymaniem

do wynajęcia. Fortepian, telefon w domu. Informacje: Tarnawskiego 20/II drzwi Nr. 10 lub listownie pod „37-10" Lwów I. Skrytka Nr. 19.

Popierajcie cele T. S. L.

ZDOLNI AKWIZYTORZY

za wysoką prowizją poszukiwani.

Zgłaszać się przedpołudniem w Administracji „Kurjera Lwowskiego" Ossolińskich 15.

NAJTANIEJ — **Lwów Boimów, 1.**

POLECAMY
WSZELKIE NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI
CUKRU
SPRZEDAŻ DETAJLICZNA.

Lwów Boimów, 1. — NAJTANIEJ

Na zlecenie telefoniczne nr. 48-31 dostarczamy do domu. 2433

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. **Nadesłane i nekrologja** miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. **Po kronice, komunikaty, paski i inseraty** na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 45 gr. zagraniczne 54 gr. **Kronika, repertuar** dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. **Na pierwszej stronie** miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. **Drobne ogłoszenia** za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. **matrymonialne, korespondencja prywatna** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. **Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 23-19.**